Dziś w numerze dodatek: KULTURA i SZTUKA

Czwartek, 17 stycznia 1935 – Nr. 15 – Cena 15 gr
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

Dzień Bydgoski

10 stron
Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102

Po plebiscycie

Plebiscyt w Zagłębiu Saary jest faktem dokonanym. Przeszło 90 proc. mieszkańców terytorjum, objętego plebiscytem, opowiedziało się za powrotem do Niemiec. Liczba zwolenników utrzymania „status quo", t. j. pozostawienia Zagłębia pod władzą międzynarodowej komisji, nie sięga nawet 10 proc. wyborców.

Z tym faktem pogodzić się muszą nawet ci, którzy innego wyniku plebiscytu się spodziewali, inne rozłożenie stosunku głosów między zwolennikami powrotu do Niemiec i utrzymania „status quo" przewidywali.

Polska, która stale i nieodmiennie prowadzi zagraniczną politykę realnych stwierdzeń i konkretnych faktów — również i dzień 13 stycznia traktuje nie inaczej, jak z tej zasadniczej podstawy.

Co oznacza wynik plebiscytu?

Zagłębie Saary, które — jak się zdawało — stanowić mogłoby zarzewie pewnego rodzaju konfliktów w Europie, przestaje niem być. Wykazało się to obecnie — i z tem liczyć zapewne należy się na przyszłość.

Tem samem więc obradująca właśnie Rada Ligi Narodów ma wielce ułatwioną decyzję. Inny wynik plebiscytu, nie tak wyraźny i jasny, byłby zapewne skomplikował sytuację, byłby wytworzył szereg możliwości, z któremi w Genewie przyszłoby się parać areopagowi międzynarodowemu. Wyłoniłyby się zapewne różne żądania i różne kombinacje, stwarzające nowe powierzchnie tarcia i to powierzchnie niebezpieczne.

Tej ewentualności zapobiega liczbowy wynik plebiscytu. Przyniósł on w Genewie — jak stwierdził to naoczny świadek nastrojów, specjalny wysłannik „Iskry" — odprężenie. Przekonywująca wymowa liczb usunęła z niepokojem oczekiwane komplikacje, które niechybnie wyłoniłyby się, gdyby głosy były się rozbiły, a ich stosunek nie miał tak zdecydowanych cech.

To też następstwem 13 stycznia będzie zapewne wydanie już w najbliższych tygodniach przez Radę Ligi orzeczenia o przyłączeniu Saary do Niemiec, a w następstwie objęcie w posiadanie tego terytorjum przez Rzeszę. W związku z tem widzą też już na terenie genewskim możliwości powrotu Niemiec do Genewy, złagodzenie stosunków francusko-niemieckich, no i ostatecznie może wreszcie ruszenie z martwego punktu konferencji rozbrojeniowej w tę lub w tamtą stronę.

Już w przygotowaniu plebiscytu przejawiło się — choćby w grudniowej zgodzie Francji na gospodarcze sfinalizowanie spornych kwestyj, związanych z likwidacją umiędzynarodowienia Saary — że rząd francuski kierował się w kwestji Zagłębia Saary wysoką rozwagą i głębokiem poczuciem odpowiedzialności. Temu też w wielkiej mierze należy zawdzięczać, że ustalona Traktatem Wersalskim na styczeń bieżącego roku decyzja o losach Zagłębia Saary — plebiscyt, porozumienie gospodarcze, kwestja likwidacji tymczasowego reżimu itd. — odbywa się jak dotychczas bez żadnych wstrząsów.

Jest to zatem poważny krok naprzód na drodze pacyfikacji stosunków europejskich.

Konstytucja uchwalona!

Senat przyjął poprawki i uchwalił całą ustawę 74 głosami przeciw 24

Warszawa, 16. 1. (PAT.) Dziś o godzinie 11 rozpoczęło się plenarne posiedzenie Senatu, poświęcone sprawozdaniu komisji konstytucyjnej o projekcie ustawy konstytucyjnej. Na ławach rządowych zasiedli: członkowie gabinetu in corpore z p. premjerem prof. dr. Leonem Kozłowskim na czele. Na posiedzenie przybyli marszałek Sejmu Świtalski, byli premjerzy Sławek, Prystor i Jędrzejewicz, wicemarszałkowie Sejmu, prezes Najwyższej Izby Kontroli dr. Krzemieński, podsekretarze stanu i wyżsi urzędnicy państwowi.

Przemówienie sprawozdawcze sen. Roztworowskiego

Po złożeniu ślubowania przez nowych senatorów, zabrał głos sprawozdawca sen. **Roztworowski,** który podkreślił, że projekt ustawy konstytucyjnej jest rezultatem trwających lata całe poszukiwań. **Autorzy projektu nie poszli wzorem państw europejskich, gdzie nastąpiła gwałtowna likwidacja parlamentaryzmu.** Mamy Sejm, którego uprawnienia ustawodawcze zostały ściśle określone, który zachował kontrolę konstytucyjną, Sejm nie pozbawiony praw kontroli politycznej, a więc prawa pociągnięcia rządu do odpowiedzialności parlamentarnej. Senat nie otrzymuje wprawdzie w projekcie tych wszystkich uprawnień, któreby się może mu należały, ale wychodzi z tej reformy o tyle wzmocniony, że jego rola w nowym ustroju zarysowaną jest szerzej.

Prymat ustrojowy Głowy Państwa, nadanie Mu charakteru rozjemcy i arbitra w konfliktach między rządem i Sejmem jest założeniem naczelnem nowej Konstytucji.

Nowa Konstytucja nie wprowadza bezpośrednio rządów Prezydenta na wzór amerykański. Funkcje rządowe państwa należą do rządu. Bezpośrednia rola Prezydenta zaczyna się dopiero wtedy, kiedy mechanizm państwowy przestaje normalnie funkcjonować. Kiedy przychodzi konflikt, Prezydent jest w takiej chwili arbitrem.

Następnie referent rozprawił się z zarzutami, stawianemi projektowi. Zadaniem nowej Konstytucji było zerwać fikcję, że państwo może być silne, że rząd może rządzić, że parlament może pracować normalnie i owocnie bez jasnego określenia funkcji i odpowiedzialności każdego z tych organów i bez wprowadzenia do ustroju czynnika hierarchicznie nadrzędnego, któryby był nadrzędnym regulatorem i arbitrem i przez to właśnie kośćcem całego ustroju. **Trzeba było zerwać z fikcją, że ciało wielogłowe ze swoją przypadkową większością może stanowić ośrodek decyzji i woli państwa.** Nowa Konstytucja zachowuje wszystkie dotychczasowe części składowe aparatu państwowego, ale je przeorganizowuje na odmiennych podstawach i dlatego nowa Konstytucja w naszem przekonaniu zaważy dodatnio na sile, sprawności i autorytecie Rzplitej.

W dalszym ciągu mówca oświadczył, że nowa Konstytucja nie mówi, że państwo jest wszystkiem, że poza państwem nic ludzkiego nie istnieje, że państwo ma regulować wszystko.

Nowa Konstytucja jest zwycięstwem instynktu polskiego w walce ze sugestją, z naporem koncepcji państwa totalnego. Ona mówi, że państwo jest wspólnem dobrem wszystkich, że więc obowiązkiem zarówno rozumu jak i honoru jest temu państwu służyć, ale mówi także, że obywatel jest człowiekiem wolnym, że jego twórczość jest podstawą życia zbiorowego, że państwo mu jego dóbr duchowych, jego wolności słowa, wolności sumienia, wolności zrzeszania się nie zabiera. Referent przypomina tu słowa p. Marszałka Piłsudskiego: „Ja nie idę na skasowanie Sejmu, chcę uszanować obecne formy państwowe."

Wkońcu referent oświadczył co następuje:

„Stoimy wobec faktu, którego waga daje się może tylko z pewnego oddalenia należycie ocenić. To zrobi za nas historja. Dla nas, którzy z mierzonych stuleciami dziejach narodu jesteśmy tylko robotnikami jednej godziny, jest dzień dzisiejszy porachunkiem z błędami przeszłości i położeniem podwalin dla jutra.

Kluby opozycyjne trwają w uporze

W dalszej dyskusji senator **Jundził** (BBWR.) poświęcił swoje przemówienie dłuższym rozważaniom na temat ewolucji ustroju w Polsce.

Po senatorze Jundzille przemawiał sen. **Głąbiński,** który imieniem Klubu Narod. formułuje zastrzeżenia, uważając, że formalność wymagana do uchwalenia Konstytucji nie została w zupełności zachowana oraz, że wnioski uchwalone przez komisję senacką wychodzą poza projekt, przedstawiony przez Sejm. Mówca zapowiada, że klub jego wstrzyma się od głosowania. Na tem zarządzono przerwę, po której toczyła się dalsza dyskusja w której zabrał głos senator **Woźnicki** (Klub Lud.), który stwierdził, że jego klub nie może uznać sposobu uchwalania obecnego projektu, ani też podstawowych jego zasad. Senatorka **Kłuszyńska** imieniem PPS. oświadczyła, że głosować będzie przeciwko projektowi. Równocześnie zapowiedział głosowanie przeciwko projektowi sen. Horbaczewski (Kl. Ukr.) i sen. Utta (Kl. Niem.).

Po przemówieniu sen. Thullie (Chrześć. Demokr.), Michejdy, Bartoszewicza (Kl. Nar.), Januszewskiego (Kl. Lud.), Dębskiego (PPS.), Kędziora (Kl. Lud.), Makucha, Kuledskiego (Kl. Lud.), Marchlewskiego (Kl. Lud.), Szafranka (Kl. Lud.) oraz Ewerta, Dąbskiego i Romana (BBWR) dyskusję zakończono.

Głosowanie

Sprawozdawca sen. Roztworowski podtrzymuje wniosek o przyjęcie projektu Konstytucji z poprawkami, uchwalonemi przez komisję konstytucyjną. Na wniosek sen. Perzyńskiego postanowiono głosować en bloc wszystkie poprawki komisyjne wraz z poprawką techniczną sen. Boguckiego. Przyjęto również wniosek sen. Woźnickiego o imiennemgłosowaniu nad całością Konstytucji.

W głosowaniu przyjęto poprawki komisyjne łącznie z poprawką sen. Boguckiego większością 75 przeciw 21 głosom.

Głosowanie imienne nad całością projektu wraz z przyjętemi poprawkami dało wynik za 74, przeciwko 24 przy 1 wstrzymującym się.

W myśl art. 125 Konstytucji kwalifikowana większość wynosiła 66 głosów a wymagane quorum 56 senatorów

WOBEC TAKIEGO WYNIKU GŁOSOWANIA MARSZAŁEK STWIERDZIŁ, ŻE SENAT UCHWALIŁ PROJEKT KONSTYTUCJI WRAZ Z POPRAWKAMI.

Po głosowaniu na ławach senatorówrozlegały się długotrwałe oklaski. Słychać okrzyki „NIECH ŻYJE RZPLITAPOLSKA!" „NIECH ŻYJE MARSZAŁEK PIŁSUDSKI!". Senatorowie wstają, kierując owacje do obecnego na posiedzeniu w komplecie RZĄDU z p. premjerem Kozłowskim na czele. Na sali obecni byli również posłowie Sławek, Makowski, Car, Prystor i marszałek Świtalski.

Wśród żywych oklasków marszałekRaczkiewicz posiedzenie zamknął.

Sprawa Saary napotyka na trudności

Posiedzenie Rady Ligi odwołane

Genewa, 16. 1. (PAT). Odwołanie dzisiejszego posiedzenia Rady Ligi Narodów nastąpiło na skutek niespodziewanych komplikacyj, jakie powstały w sprawie Saary ale które udało się w ciągu dnia usunąć. Ustalenie kompromisu polega na tem, że Rada zdecyduje przyłączenie Saary do Niemiec i ustali jednocześnie datę przekazania władzy, ale data ta będzie warunkowa i uzależniona od uprzedniego załatwienia spraw, będących w zawieszeniu. Chodzi tu mianowicie o wysunięte w ostatniej chwili przez Francję sprawy takie, jak kwestja urzedników saarskich ubezpieczeń, długów prywatnych, wymiany franków na marki, jak również kwestje, związane z prawem obywateli saarskich wywiezienia swojego majątku. Sprawy te byłyby przedmiotem rokowań, które rozpoczęłyby się za kilka dni we Włoszech. Datą przekazania władzy byłby dzień 1 marca br. Ze strony Niemiec brak jest tymczasem potwierdzenia powyższych informacyj.

Dziś na str. 6 pełna tabela 11-go dnia ciągnienia Loterji

Sprawa siły zbrojnej wspólną sprawą całego narodu

Budżet min. spraw wojskowych w komisji sejmowej

Warszawa, 17. 1. (PAT). Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła na dzisiejszem posiedzeniu w obecności wyższych oficerów z drugim wiceministrem spraw wojsk. generałem Sławoj-Składkowskim i jego zastępcą płk. Ulrychem na czele do debaty nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Spraw Wojsk.

Obszerny referat wygłosił poseł **Duch**. Tegoroczny budżet Ministerstwa Spraw Zagr. pozostaje w niezmienionej wysokości 768 miljonów zł. Stanowisko Polski w stosunku do prac rozbrojeniowych nie uległo żadnym zmianom. Jest ono nadal ściśle rzeczowe i oparte na zasadzie, że wszelkie koncesje w zakresie zbrojeń **nie mogą naruszać warunków bezpieczeństwa dla Polski**. Referent zaznaczył dalej, że **udało się p. Marszałkowi Piłsudskiemu stworzyć spoisty zespół armji**. W poszczególnych mocarstwach wydatki na zbrojenia poważnie wzrosły i dała się zauważyć olbrzymia dysproporcja wydatków na wojsko, przeznaczonych przez Polskę i inne sąsiadujące z nami państwa. Polska zajmuje ósme miejsce i to bardzo silnie na swoją niekorzyść odbijające się w porównaniu do swoich sąsiadów na wschodzie i zachodzie.

Rok 1935-36 stoi pod znakiem **intensyfikacji wydatków wojskowych. To też Polska stanowi wyjątek wśród szeregu państw, pozostając w ramach swojego poprzedniego budżetu.** Aby podołać wzrastającym potrzebom armji p. minister spraw wojsk. zarządził:

1) oszczędnościową przebudowę wewnętrznej struktury organizacyjnej Ministerstwa Spraw Wojsk., 2) likwidację szeregu jednostek o charakterze administracyjnym, 3) komasację jednostek o niekoniecznej samodzielności.

Wydatki wegetacyjne zostały zmniejszone do minimum. Zmniejszenie to dla armji lądowej i marynarki wojennej wynosi razem blisko 11 miljonów zł. Powyższa kwota została przeznaczona na zwiększenie wydatków materjałowych. W zwiększonych do 17.485.000 pozycjach na budowę jednostek pływających widoczne są **dalsze raty na budowę łodzi podwodnych, kontrtorpedowców, stawiaczy min, trawlerów, motorówek portowych itd.** Rezultaty polityki oszczędnościowej widzimy z porównania kosztów utrzymania jednego szeregowca, które wynosiły w r. 1930/31 987,55 zł. rocznie, w r. 1935/36 — 625,84 zł. rocznie.

Jako konsument wojsko kieruje się dążnością do **bezpośredniego kontaktu z producentem** oraz dążnością do zakupywania artykułów krajowych przy ograniczaniu do minimum zakupów zagranicą.

Przechodząc do sprawy wyszkolenia wojskowego, referent podkreślił, że punkt ciężkości szkolenia polega na przygotowaniu bojowem żołnierza i uprawianiu działań w terenie. System koszarowego ćwiczenia żołnierza został zarzucony. Żołnierz o ile jest analfabetą, otrzymuje wykształcenie w zakresie 3-ch klas szkoły powszechnej. Równolegle idzie akcja **wychowania fizycznego żołnierza poprzez sporty**. Świetne wyniki tej akcji wystąpiły podczas zawodów samolotowych i balonowych.

Poruszając zagadnienie **przemysłu wojennego**, mówca zwrócił uwagę, że wytwórnie wojskowe oraz państwowe cechuje najdalej posunięta oszczędność. W zakresie zaopatrzenia armji dochodzimy do niemal pełnej samowystarczalności ze środków. Na specjalną uwagę zasługują niezwykle dobre stosunki robotnika do władz przedsiębiorstwa i odwrotnie.

Zkolei referent omówił **udział wojska w akcji ratunkowej podczas ostatniej powodzi**, co było wielką działalnością społeczną armji. Dalej referent omówił charytatywną od dłuższego czasu trwającą działalność na odcinku bezrobocia przez uruchamianie schronisk noclegowych, dożywianie bezrobotnych itd.

Referent prosi komisję o przyjęcie budżetu w przedłożeniu rządowem.

Pokaz sprzętu motorowego na dziedzińcu sejmowym

Po tem przemówieniu przewodniczący zarządził przerwę, w czasie której członkowie komisji budżetowej oglądali zebrany na dziedzińcu sejmowym sprzęt wojskowy w dziedzinie motoryzacji, wyrabiany obecnie całkowicie lub prawie całkowicie w kraju i z surowców krajowych.

Pełne uznanie dla armji

W dyskusji głos zabierał poseł **Langner** (Stron. Lud.), który podkreślił, że chłopi mają pełne uznanie dla armji, gdyż traktowanie **żołnierza jest obywatelskie** i oprócz tego odnoszą oni wielkie pożytki z nauki w wojsku. **Mówca wierząc w najlepsze intencja przy używaniu grosza publicznego przez kierownictwo armji, nie podejmuje krytyki wydatków budżetu wojskowego choć uważa je za ciężar w obecnej sytuacji ludności wiejskiej.**

Poseł płk. **Arciszewski** (Kl. Nar.), zaznacza, **że w czasie, gdy inne państwa podnoszą ciągle wysokość swoich budżetów wojskowych, wysokość naszego budżetu nie może budzić wątpliwości**. Ilościowo sąsiadom naszym nie dorównamy, musimy więc dorównać a nawet przewyższyć pod innym względem.

Poseł major **Wagner podnosi** z uznaniem, że atmosfera, panująca na komisji czyni zbędną wszelką polemikę. W imieniu wszystkich starych żołnierzy poseł Wagner kończy **wyrazami najgłębszej czci dla p. Marszałka Piłsudskiego i wszystkich tych, którzy z jego szkoły wyszli a przedewszystkiem wiceministra generała Składkowskiego.**

Poseł Czetwertyński (Kl. Nar.) polemizuje z referentem, a następnie porusza sprawę sojuszu z Francją.

Poseł **Polakiewicz** odpowiada na zarzuty poprzednich mówców a zwłaszcza posłowi Arciszewskiemu mówca zarzuca, że w wysuniętej kwestji nie trzymał się objektywnej prawdy. W odpowiedzi posłowi Czetwertyńskiemu poseł Polakiewicz zaznaczył, że zarówno spraw strategicznych jak i spraw, związanych z polityką zagraniczną nie należy łączyć z budżetem wojska.

Min. Laval u min. Becka

Genewa, 16. 1. (PAT). Minister spraw zagr. Beck przyjął w dniu dzisiejszym prezydenta senatu gdańskiego Greisera, delegata Hiszpanji ambasadora Madariagę i następnie komisarza Litwinowa.

W godzinach popołudniowych p. min. Beck przyjął ministra spraw zagr. Lavala, z którym odbył dłuższą rozmowę. Tematem tych rozmów był całokształt stosunków francusko-polskich oraz wszystkie inicjatywy polityczne, wysuwane w ostatnich czasach. Przy tej sposobności minister Laval zakomunikował ministrowi Beckowi tekst noty rządu francuskiego do rządu niemieckiego w sprawie paktu wschodniego.

Krwawa bójka w „Drewnianej Warszawie"

Jeden z walczących zabity, drugi walczy ze śmiercią

Gdynia, 17. I. Wzdłuż toru kolejowego, biegnącego z Gdyni do Orłowa za budynkami Małego Kacka rozłożyła się cała dzielnica najohydniejszych baraków, zlepków drewnianych, gnijących szop i jakichś fantastycznych chat, w których gnieździ się najbiedniejsza ludność przedmieść orłowskich. Jest to tak zwana popularnie „Drewniana Warszawa", siedlisko nietylko nędzy, ale — złodziejów, opryszków i awanturników.

Co pewien czas „Drewniana Warszawa" staje się widownią bójek nożowych, awantur pijackich — całych „wojen domowych", które już na nikogo z jej mieszkańców najmniejszego nie robią wrażenia.

Wczoraj jednak nowa awantura na tle porachunków „węglarzy" przeszła zwykłe granice bójek i awantur, kończących się zwykle mniej lub więcej silnem pokiereszowaniem nożami któregoś z ich uczestników.

Koło godz. 10 wieczorem kilku młodych dwudziestoparuletnich chłopców poczęło się kłócić między sobą. Nikt nie wie dobrze, o co im poszło. Według wszelkiego prawdopodobieństwa chodziło o węgiel, nazwiska bowiem ich wskazywały na to, że była to ich specjalność. Naturalnie odrazu chwycono za noże. Z każdą chwilą bijatyka przybierała na zaciekłości. Już jeden z walczących **Bronisław Kiciński runął na ziemię, pokłuty kilku uderzeniami sztyletu**, ale koledzy w dalszym ciągu nie zważając na to walczyli na kamienie i noże. Nagle jeden z walczących wyciągnął rewolwer. **Rozległ się strzał i na ziemię z przeszytą na wylot piersią upadł Władysław Graczyk.**

Widok trupa ochłodził zapał walczących, którzy rozbiegli się i pochowali w barakach

Wezwana policja i pogotowie stwierdziły, że ciężko ranny sztyletem Kiciński daje znaki życia. Przewieziono go do szpitala S. S. Miłosierdzia w Gdyni, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy. Zwłoki śp. Graczyka odstawione zostały do kostnicy. Policja natychmiast wszczęła poszukiwania za zabójcą. Aresztowano szereg podejrzanych osobników m. innemi znanych policji Bednarczyka i Jana Madeja, przy którym znaleziono rewolwer.

Energicznie prowadzone dochodzenia wykażą tło awantury i zbrodni.

W każdym bądź razie zwiększenie bezpieczeństwa na terenach „Drewnianej Warszawy" nawet przez potrojenie ilości policjantów w Orłowie jest niemożliwe ze względu na specyficzny charakter tego ohydnego osiedla, które celową gospodarką władz powinno być powoli, lecz konsekwentnie likwidowane.

Samobójstwo przemysłowca bydgoskiego

przy pomocy gazu świetlnego

Wczorajszej środy w godzinach przedpołudniowych **popełnił samobójstwo przez zatrucie się gazem świetlnym 52-letni przemysłowiec bydgoski Mieczysław Wybrański, zam. przy ul. Granicznej 2, współwłaściciel fabryki organów.**

Denat, powziąwszy rozpaczliwy zamiar, wstał z łóżka, poczem zarzuciwszy na siebie futro — **zasiadł przed kurkiem gazowym w kuchni.** Jeden z sąsiadów, który spojrzał przypadkowo przez szybę w oknie kuchennem, zauważył jeszcze, jak **desperat wdychał ulatniający się z kurka gaz świetlny,** jednak natychmiastowa pomoc okazała się już spóźnioną. Przywołany przez policję lekarz dr. **Eckert** stwierdził jedynie zgon przez zatrucie. Zwłoki odstawiono do kostnicy przy ul. Szubińskiej.

Powód samobójstwa nieznany.

W Jugosławji szaleją zamiecie śnieżne

Białogród, 16. 1. (PAT). Od wczoraj szaleją w całej Jugosławji silne zamiecie śnieżne. W wielu miejscach grubość śniegu dochodzi do 1 metra. Ruch kolejowy został częściowo wstrzymany. Wszystkie pociągi przybyły do Białogrodu w dniu dzisiejszym z wielogodzinnem opóźnieniem. W stolicy uniemożliwiona została wszelka komunikacja. Tramwaje, autobusy i taksówki grzęzną w głębokim śniegu. Również i Dubrovnik, z którym przerwane jest połączenie jest kompletnie zasypany śniegiem.

Wyrok śmierci we Lwowie

Lwów, 16. 1. (PAT). Przed sądem okręgowym we Lwowie toczył się proces przeciwko Piotrowi Popowiczowi, oskarżonemu o zaduszenie niejakiej Janczurówny, którą poznał w czasie służby wojskowej. Janczurówna domagała się od Popowicza, by ożenił się z nią. Popowicz odmówił, ponieważ był żonaty. Po ostrej rozmowie na ten temat Popowicz popełnił morderstwo. Przysięgli 12 głosami potwierdzili winę oskarżonego a sąd wydał wyrok, skazujący Popowicza na karę śmierci przez powieszenie, przyjmując szereg okoliczności obciążających. Wyrok wywołał we Lwowie sensację, gdyż po wielu latach jest to wyrok tego rodzaju **jednomyślny**.

Giełdy

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA W BYDGOSZCZY
z dnia 16 bm.

Żyto 180 ton 15.50—15.25; pszenica standartowa 15.75—16.75; jęczmień browarowy 21.50—22; jęczmień jednolity 18.75—19.25; jęczmień zbiorowy 18—18.50; owies 15.50—15.75; mąka żytnia gat. I A 0—55 proc. wł. w. 23.50—24.25; mąka żytnia gat. I B 0—65 proc. wł. w. 22—23.25; mąka żytnia gat. II 55—70 proc. wł. w. 17.25—18; mąka żytnia razowa 0—95 proc. wł. w. 18—18,25; mąka żytnia poślednia pon 70 proc. 14,25—15; mąka pszenna gat. I A 0—20 proc. wł. w. 29,25—31,25; mąka pszenna gat. I B 0—45 proc. wł. w. 27,50—28,50; mąka pszenna gat. I C 0—55 proc. wł. w. 26,50—27,50; mąka pszenna gat. I D 0—60 proc. wł. w. 25,50—26,50; mąka pszenna gat. I E 0—65 proc. wł. w. 24,50—25.50; mąka pszenna gat. II A 20—55 proc. wł. w. 22.50—24; mąka pszenna gat. II B 20—65 proc. wł. w. 22—23,50; mąka pszenna gat. II D 45—65 proc. wł. w. 20.75—21.25; mąka pszenna gat. II F 55—65 proc. wł. w. 16.25—16.75; mąka pszenna gat. III A 65—70 proc. wł. w. 14.25—15.25; mąka pszenna gat. III B 70—75 proc. wł. w. 12,50—13; mąka pszenna razowa 0—95 proc. wł. w. 17.25—18.25; otręby żytnie wymiał standart. 10,50—11; otręby pszenne miałkie standart. 10,10—10.60; otręby pszenne średnie standart. 10,10—10,60; otręby pszenne grube 10,65—11,10; otręby jęczmienne 11,50—12,50; rzepak zimowy bez worka 40—42; rzepik zimowy bez worka 38—39; mak niebieski 34—38; gorczyca 40—43; siemię lniane 42—44; wyka 25—26; groch polny 28—31; groch Wiktorja 37—42; groch Folgera 28—33; tymotka 55—65; łubin niebieski 8,25—9; koniczyna żółta, odłuszczona 72—80; koniczyna biała 85—100; koniczyna czerwona surowa 110—130; koniczyna czerwona czyszczona 130—150; płatki ziemniaczane 11—11,75; makuch lniany 17—17,50; makuch rzepakowy 13,50—14; makuch słonecznikowy 17,25—18,25; makuch kokosowy 15—16; wytłoki suszone 8—9; słoma żytnia luzem 3,50 4; słoma żytnia prasowana 3,75—4,50; siano nadnoteckie luzem 8—9; śrut soja 20.50—21. Ogólne usposobienie niejednolite. Ogólny obrót 1619 ton.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 16 bm.

Otręby pszenne średnie 9.75—10.25; otręby jęczmienne 10.25—11.75; słoma żytnia luźna 3.25—3.50; słoma żytnia prasowana 3.75—4.00. Ogólne usposobienie spokojne.

DOWÓZ DO GDAŃSKA
z dnia 17 bm.

W dniu wczorajszym dowieziono do Gdańska: pszenicy 105 ton, żyta 3052 ton, jęczmienia 855 ton, owsa 165 ton, zboża strączkowego 62 ton, nasion 45 ton.

GDAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA
z dnia 17 bm.

Na wczorajszej giełdzie pieniężnej notowano: złoty 57.81—57.92; dolar 3.05—3.06½; marka niemiecka 111—115.

Za dewizy płacono: Warszawa 57.80—57.91; Berlin 122.88—123.12; Nowy Jork 3.0640—3.0700; Londyn 14.94—14.98.

Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich. Tendencja stała.

GDAŃSKA GIEŁDA BYDLĘCA
z dnia 15 bm.

Buhaje: młodsze, pełnomięsiste, najwyższej wartości rzeźnej 32—34; pozostałe pełnomięsiste, lub wytuczone 29—31; mięsiste 25—27.

Krowy: młodsze, pełnowartościowe, najw. wartości rzeźnej 28—30; pozostałe pełnomięsiste lub wytuczone 26—27; pełnomięsiste 20—22; licho odżywione 10—15.

Jałówki: pełnomięsiste, wytuczone, najw. wartości rzeźnej 32—35; pełnomięsiste 27—31; mięsiste 22—27.

Żarłoki: średnio odżywiana młodzież 16—20.

Cielęta: najlepiej tuczone klasy specjalnej 60—65; dobrze tuczone 40—45; średnio tucz. 34—35; liche 22—26; najlichsze 10—15.

Owce: opasy chlewne 30—32; średnio tuczone jagnięta i starsze skopy tucz. 27—29.

Świnie: tłuste ponad 150 kg żywej wagi 41—43; pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 38—40; pełnomięsiste od 100 do 120 kg. ż. w. 36—38; pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi 33—35; mięsiste od 60 do 80 kg żywej wagi 30—32. Maciory 30—35.

Powyższe ceny rozumieją się w guldenach gdańskich za 50 kg żywej wagi.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 16 bm.

Papiery wartościowe.

3 proc. budowlana 46.70; 4 proc. poż. inwest. 116.25; 5 proc. poż. konwersyjna 65.75—66.00—65.50; 5 proc. poż. kolejowa 61; 6 proc. poż. dolarowa 76.25—76.00; 4 proc. poż. premj. dol. 53; 7 proc. poż. stabiliz. 71,75—71,50—72.00, drobne 71.75—72.25; 8 proc. listy zastawne ziemskie dol. 48,75—49.00; 4½ procentowe listy zastawne ziemskie 52.88—53; 5 proc. listy zastawne m. Warszawy nowe 61.50—61.75; 5 proc. listy zastawne z Łodzi nowe 53.25—53.50; 10 proc. listy zastawne Radomia 5 proc. nowe 44.60. Tendencja dla pożyczek i dla listów przeważnie mocniejsza.

Dewizy.

Belgja 123.88, 124.19, 123.57; Berlin 212.65, 213.65, 211.65; Holandja 358.10, 359.00, 357.20; Londyn 25.95, 26.08, 25.82; Nowy Jork telegr. 5.34½, 5.37½, 5.31½; Oslo 130.50, 131.15, 129.85; Paryż 34.93½, 35.02, 34.85; Praga 22.13, 22.18, 22.08; Sztokholm 133.90, 134,55, 133.25; Szwajcarja 171.44, 171,87, 171.01; Włochy 45.30, 45.42, 45.18. Tendencja niejednolita.

Akcje.

Bank Polski 97.50—98.00; Ostrowite 40.50; Węgiel 14.40; Starachowice 13.40—13.50. — Tendencja mocniejsza.

Na pobojowisku saarskiem

W HISTORYCZNY PORANEK 15 STYCZNIA NA ULICACH I PLACACH SAARBRUECKEN — DŁUGIE KOLUMNY LICZB, KTÓRE ZDECYDOWAŁY O LOSACH ZAGŁĘBIA — OZNAKI RADOŚCI WŚRÓD ZWOLENNIKÓW „FRONTU NIEMIECKIEGO" I PRZYGNĘBIENIA WŚRÓD ICH PRZECIWNIKÓW — NADRABIANIE MINĄ — TRAGICZNE PYTANIE: CO DALEJ? — UCIECZKA Z SAARY JUŻ SIĘ ZACZĘŁA — ZMIANY NA GRANICY — ROZMOWA PO DRUGIEJ STRONIE KORDONU NA ULICACH SARREGUEMINES — CO SIĘ STANIE Z TYMI, KTÓRZY WYJECHAĆ NIE BĘDĄ MOGLI?

(Korespondencja własna)

Sarreguemines, 15 stycznia 1935

Zagłębie Saary otuliły gęste tumany nieprzeniknionej, mleczno-białej mgły. Jeszcze bardziej spotęgowały głuszę ciszy, zalegającej ulice Saarbruecken. Denerwujący czas oczekiwania, podniecenie dziwnie dziś jakoś niegwarliwego tłumu skorych zwykle do pogawędki Saaryjczyków — udzielają się jakgdyby i ulicom tego miasta.

Bije godzina 8 rano. Naprężenie dochodzi do żenitu. Niewyspane, poszarzałe w nikłym blasku poranka, twarze tych wszystkich co z obowiązku musieli, albo też chcieli z własnej woli bez zmrużenia powiek czekać na ogłoszenie wyników plebiscytu, ożywiły się nagle na ten głos. W kawiarniach, mieszkaniach prywatnych, na placach i na ulicach, wszyscy zamarli w oczekiwaniu, wpatrzeni w paszcze głośników radjowych.

I oto padł pierwszy dźwięk. Z szarego gmachu Wartburgu poszła na miasto, na kraj i świat cały zapowiedź: przewodniczący komisji plebiscytowej, Rhode, obwieści za chwilę, jak głosowanie zadecydowało o losach Saary. Jeszcze pięć, dziesięć minut — i oto z tysiącznych gardzieli radjowych padają słowa, liczby. Długie kolumny liczb i nazwy miast, osad i wsi saarskich. Każda z nich ma swą wyrazistą, ognistą wymowę. Sekretarz komisji odczytuje kolejno wyniki w poszczególnych gminach, najpierw — głosy za „status quo", potem — za Francją, wreszcie — za Niemcami. W miarę odczytywania, zwolennicy „Deutsche Front" coraz bardziej promienieją, wśród „czerwonych", emigrantów i separatystów — nastrój coraz mroczniejszy i coraz bardziej niespokojny. Tak, bo chociaż już w niedzielę, w parę godzin po głosowaniu, cała Saara wiedziała (skąd? — któż to dziś docieczе, boć przecie amerykańska miss Wambaugh nałożyła „siedem pieczęci milczenia" na urny wyborcze), że Niemcy zwyciężyły — to jednak takiego przytłaczającego zwycięstwa nie przewidywali ani jedni, ani drudzy.

Nic też dziwnego, że na całą tę wielką pięćdziesięciotysięczną gromadę, która oddała swe głosy za „status quo", lub tych najmniej licznych, pragnących przyłączenia do Francji — padł strach. Znikła gdzieś pewność siebie (kto wie, czy nie oparta dotychczas na autosugestji) działaczów „Einheitsfrontu" — zastąpiła ją beznadziejność, granicząca z rozpaczą. Bo cóż im teraz zostało? Ruina, ucieczka z Zagłębia. No tak, ale — dokąd?...



Jedna ze starych uliczek w Sarreguemines.

Spotykam jednego z nich, emigranta z hitlerowskich Niemiec. Znać na nim przygnębienie, choć nadrabia miną. Pytam go wręcz:

— I cóż teraz myślicie począć?

— Plebiscyt musi być unieważniony. **Teror, złamanie tajemnicy** głosowania, kaganiec hitlerowski na wolnych obywateli...

— Wszystko to piękne, ale przecież 90 proc. głosów nie mogli chyba naciągnąć?

— 90 — nie, ale 30, a te 30 proc. wystarczyłyby do utrzymania „status quo", przynajmniej w części Zagłębia... do czasu, gdy w Rzeszy padnie dyktatura teroru...

Przerywam mu:

— Dobrze, ale jeżeli żadne protesty nie pomogą?



Sarreguemines, pograniczne miasto po stronie francuskiej. Widok ogólny.

— Jest jeszcze siła, wola ludu, sprawiedliwość...

— To jednak zawodzi. Więc — co wówczas?

Mój rozmówca pochmurnieje, bezradnie rozkłada ręce:

— Ha, wtedy pozostaje jedynie — emigrować... po raz drugi. I wśród obcych czekać na wyzwolenie ojczyzny.

Milczy chwilę, poczem z gorzkim uśmiechem dodaje:

— Nie mieliśmy łatwej roboty, to prawda. Po tamtej stronie — cała praca aparatu hitlerowskiego, presja narodowców, terror, tolerancja genewskich „opiekunów" Saary, po tej — my sami, odosobnieni, bez środków i pomocy! A mimo tego uczciwy wynik dałby nam 30—40 proc...

Jednak z tą emigracją nie jest tak łatwo, jakby się wydawało. 50 tysięcy — gdzie to pomieścić, gdzie znaleźć pracę, no — i kto ich przyjmie? Francuzi nie wyglądają w tej chwili na zbyt gościnnych gospodarzy. Wprowadzenie wiz przy wjeździe do Francji dla mieszkańców Saary — separatyści uważają za wstęp do dalszych ograniczeń wjazdowych.*) Pytam więc jednego z nich:

— No, ale przecież Liga Narodów zapewni u Niemiec tolerancję dla wszystkich obywateli Zagłębia? Może więc jednak część zostanie...

Zapytany przerywa mi energicznie:

— To chyba pan nie pamięta tych wszystkich okropności, jakie spotkały nas po zajęciu Nadrenji, w 1930 roku. Wiem coś o tem, bo sam stamtąd ledwie uciekłem. Liga — daleko, hitlerowcy są znacznie bliżej i... mają długie ręce.

Że moi informatorzy nie mijali się z prawdą, jeżeli chodzi o nastroje wśród zwolenników „status quo", mogłem się przekonać w parę godzin później, gdym się znalazł w pobliskiem Sarreguemines, po francuskiej stronie granicy. Jakże przytem zmieniła się sama granica!

Do tak niedawna — przechodzić tędy mógł każdy, kto tylko chciał. Wystarczyło tylko okazanie dokumentu osobistego, aby stojący na szosie posterunek żandarmerji francuskiej mruknął krótko: „Passez!" I — cała ceremonja była skończona. A równocześnie, miedzą polną, ciągneli gęsiego ci, co nie mieli papierów w porządku, albo też... zaopatrzyli się w Zagłębiu w parę charakterystycznych, różowych paczek z tańszymi tu i — lepszymi, niż francuskie, papierosami. Dziś — zmieniło się to radykalnie. Posterunki, kordony, wizy — Bóg wie, co jeszcze. Nawet mucha nie przeleci.

Otóż, w Sarreguemines spotkałem już dwuch „saaryjczyków". Nie czekając na dalszy rozwój wypadków, przyjechali tu „rozejrzeć się". Byli to zresztą szczęśliwcy, bo los ich obdarzył pokaźną fortuną, więc i o jakimś interesie we Francji mogą myśleć i... barjera graniczna podniosła się, by ich przepuścić. Jak mi mówili, do Sarreguemines, Forbach i do innych, pogranicznych miejscowości, wybiera się wielu takich, jak oni.

— A co będzie z tymi, którzy nie mają nic?

Na to pytanie nie było odpowiedzi.

Czy znajdzie ją Liga Narodów?

J. D.

*) Ostatnio depesze doniosły, że Francja przyjmie dobrowolnych emigrantów z Saary bez żadnych ograniczeń — Przyp. red.

Wybitny działacz hitlerowski przybywa do Polski

Nadburmistrz m. Drezna gościem prezydenta Warszawy

W dniach 17 i 18 bm. — jak już donosiliśmy — bawić będzie w Warszawie na zaproszenie prezydenta miasta p. Stefana Starzyńskiego nadburmistrz m. Drezna p. Ernst Zoerner.

P. Ernst Zoerner pochodzi z Brunświku. W wojnie światowej brał udział jako oficer. Po wojnie w r. 1922 wstąpił do partji narodowo-socjalistycznej. Był pierwszym w Niemczech narodowo-socjalistycznym prezydentem parlamentu. W roku 1933 kanclerz Hitler powierza mu funkcje wiceprezydenta Reichstagu. 1-go sierpnia 1933 r. zostaje nadburmistrzem m. Drezna. Na tem stanowisku czyni starania około rozbudowy i upiększenia m. Drezna celem podtrzymania jego tradycji i rozwoju jako ośrodka turystycznego.

W czasie pobytu w Warszawie nadburmistrz Zoerner pragnie wznowić historyczne i kulturalne węzły między Dreznem i Warszawą oraz omówić możliwości wymiany turystycznej. Ponadto interesować go będą pamiątki historyczne po Auguście Mocnym oraz nowoczesne urządzenia miejskie. Po zwiedzeniu Warszawy w dn. 19 bm. p. Zoerner uda się do Krakowa, aby zwiedzić zabytki polskiej sztuki w grodzie podwawelskim.

GŁOSY I ODGŁOSY.

Pod znakiem Saary

(t.) Cała prasa polska zamieszcza artykuły, komentujące wynik plebiscytu w Zagłębiu Saary.

Znany publicysta Kazimierz Smogorzewski, korespondent berliński **„Gazety Polskiej"** pisze:

Rezultat to dla trzeciej Rzeszy bardzo pomyślny właśnie dlatego, że w sumieniach pewnego odsetka mieszkańców Saary obowiązek obywatelski kłócił się z obowiązkiem patrjotycznym. W przeważnej ilości wypadków zwyciężył ten ostatni, zawsze i wszędzie bardziej imperatywny.

Poczem dodaje:

Nikt z bezstronnych obserwatorów nigdy nie wątpił, że plebiscyt będzie zwycięstwem Niemiec. Niektórzy jednak sądzili, że — po 30 stycznia 1933 — może nie być zwycięstwem Trzeciej Rzeszy. Mylili się. Bo plebiscyt z 13 stycznia jest nietylko stwierdzeniem najoczywistszego charakteru Saary: jest on także politycznem zwycięstwem kanclerza Hitlera. Nie przysporzy mu trudności wewnętrznych, jak się niektórzy spodziewali, a przeciwnie — ułatwi walkę z niemi.

„Kurjer Poranny" piórem swego naczelnego redaktora, p. Wojciecha Stpiczyńskiego, zwraca uwagę na właściwe podłoże zagadnienia:

Klasyczny spór o pewne terytorjum toczy się między dwoma państwami. Ktoś nieświadom arkanów węzła saarskiego, spojrzawszy na mapę polityczną, musiał dojść do logicznego wniosku, że o Saarę toczy się walka między Niemcami i Francją. Tymczasem sytuacja w momencie rozgrywki miała zupełnie inny i nowy w stosunkach politycznych zarys. Bynajmniej nie stały przeciw sobie dwa państwa. Tylko Rzesza twardo walczyła o obszar plebiscytowy. Francja zrezygnowała z walki, zabezpieczywszy w umowach rzymskich swoje interesy materjalne na tym obszarze na wypadek zdobycia go przez Niemcy, oraz zabiegała — bardzo zresztą skutecznie — około zorganizowania międzynarodowych gwarancyj bezstronności głosowania. W rezultacie jedynym przeciwnikiem Rzeszy w Zagłębiu Saary był „front lewicowy", organizacja niemiecka, która nie chciała znaleźć się pod reżymem hitlerowskim, lecz bynajmniej nie pragnęła dla Saary suwerenitetu Francji.

„Ilustrowany Kurjer Codzienny" zajmuje się m. inn. międzynarodowem znaczeniem rozwiązania problematu saarskiego i pisze:

Kanclerz Hitler, począwszy od swojej słynnej mowy z 17 maja 1933 r. aż po znaną deklarację złożoną kombatantom francuskim i po dzisiejsze oświadczenie — stale podkreślał, że sprawa Saary jest ostatnim konfliktem terytorjalnym między Niemcami a rFancją, i że po powrocie Saary do Niemiec, nic nie stoi na przeszkodzie zbliżeniu się obu państw. Nie ulega wątpliwości, że będziemy teraz świadkami „ofenzywy pokojowej" Niemców na Paryż, co stworzy nowe możliwości i nową sytuację w międzynarodowym układzie sił. Będzie to etap wymagający od dyplomacji wszystkich krajów, a więc także i od dyplomacji polskiej szczególnej uwagi i aktywności.

„Czas", organ naszych zachowawców, podkreśla osłabienie wpływów sfer lewicowych w Saarze:

Wynik głosowania dowodzi najlepiej do jakiego stopnia przewidywania i obliczenia socjalistów i emigrantów niemieckich były przesadne i wręcz fantastyczne. Ludność Zagłębia składa się conajmniej w $^{1}/_{3}$-ciej z górników i robotników fabrycznych, którzy — do niedawna, — byli najsilniejszą ostoją socjalistycznych i komunistycznych organizacyj, i otóż ogromna ich większość głosowała obecnie za przyłączeniem do Niemiec, czyli poddała się bez zastrzeżeń pod reżim hitlerowski.

O konsekwencjach wewnętrznych dla Rzeszy wyniku plebiscytu pisze **„Kurjer Warszawski"**:

Niema wątpliwości, że Fuehrer będzie usiłował wyzyskać w polityce wewnętrznej korzystny dla siebie wynik plebiscytu, powie narodowi, że jest to tryumf jego ideologji. Poczuje się mocniejszy w siodle. Może nawet — jak to przypuszczają niektórzy zagraniczni rzeczoznawcy w sprawach niemieckich — przystąpi, w imię owego t. zw. tryumfu, do nowego oczyszczania kadr partyjnych. Wogóle jest to powszechnem, choć może przesadnem w Europie mniemaniem, że plebiscyt saarski miał wręcz wyjątkowe znaczenie dla położenia wewnętrznego w Rzeszy i dla bezpośredniej przyszłości hitleryzmu.

Podróż poślubna infantki hiszpańskiej

Nowozaślubiona para małżeńska infantka hiszpańska Beatrice i ks. Alessandro Torlonia udała się w podróż poślubną do Stanów Zjednoczonych **Ameryki Północnej.**

Rząd a rolnictwo w oświetleniu min. Poniatowskiego

Komisja sejmowa uchwaliła budżet Ministerstwa Rolnictwa i Ref. Rolnych

Na onegdajszem popołudniowem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej odbyła się dyskusja nad **preliminarzem budżetowym Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych.** Pierwszy przemawiał poseł Świątkowski (PPS.). Mówca wysunął postulat popierania akcji komasacyjnej wszelkiemi środkami, jakiemi państwo może dysponować.

Następny mówca poseł **Kawecki** (Kl. Nar.) poruszając sprawę parcelacji, uskarża się, że na gruncie poznańskim ziemianie złożyli dawno oferty, lecz nie przyjmuje się majątków do parcelacji.

Poseł **Jakowicki** (BBWR.) zwraca uwagę na ważne zagadnienie meljoracyjne na Polesiu i zaznacza, że tamtejsi osadnicy nie posiadają środków na meljorację.

Poseł **Rząsa** (Str. agrarne) omawia **zagadnienie reformy rolnej na Pomorzu,** wysuwając szereg postulatów m. in. podkreślając, że **parcelacja na Pomorzu jest mniejsza, niż w innych dzielnicach.**

Po krótkiem przemówieniu księdza posła **Szydelskiego** zabrał ponownie głos p. **minister Poniatowski,** który w dłuższem wywodzie odpowiadał na uwagi, poruszone przez poszczególnych mówców. P. minister zaznaczył, że na przebieg zjawisk w dziedzinie reformy rolnej musimy patrzeć jako na zagadnienie, uzależnione w wielkiej mierze od sytuacji całości gospodarczej.

Każda przebudowa — zaznaczył p. minister — jest kosztowna. Siła kredytu okazuje się obecnie w znacznej mierze zawodna. Jest rzeczą niewątpliwą, że duży wysiłek państwa dla spotęgowania przemysłu musiał skupić bardzo znaczną część gromadzących się kapitałów i uszczuplić nurt, który kierował się ku wsi. To zjawisko wystąpiło w całej jaskrawości w latach ubiegłych. Skończyło się zarówno posłannictwo prywatne, jak i państwowe.

Czyż można w obecnej fazie bronić twierdzenia — mówił p. minister — że państwo powinno traktować te operacje nie jako kredyt, lecz jako reformę społeczną, w której, lokuje się swoje fundusze?

Takie stanowisko wyraża głównie poseł Świątkowski. Panu ministrowi wydaje się, że jest to wchodzenie w zakres pewnych marzeń. Oczywiście byłoby rzeczą niezmiernie miłą, gdyby państwo stać było na wydobycie poważnych środków i rzucenie ich w celu jednorazowego dźwignięcia wsi na ten poziom, który odpowiada dwudziestemu wiekowi. Niestety to zrobić państwo może tylko częściowo.

P. minister jest rzecznikiem tej opinji, **że jeżeli się umożliwi przez poważny obrót kredytami długoterminowemi polskiemu rolnikowi dostęp do ziemi,** to jego zdolność do pracy, jego umiejętność poprzestawania na małym dochodzie, jego energja **potrafią wydobyć z kawałka ziemi egzystencję dla siebie i pozwolą zmontować gospodarstwo rolne.** Dalej p. minister z zadowoleniem stwierdził znaczne podniesienie się fachowości wśród wykonawców reformy rolnej.

Co się tyczy prac oddłużeniowych, to p. minister oświadczył, że w pracach oddłużeniowych nie chodzi o bezwzględną teoretyczną sprawiedliwość, lecz o to, **w jakich warunkach właściciel podoła ciężarom** i pomoc musi być udzielona tylko do tej granicy. Nie chodzi więc o wyrównanie tranzakcyj w imię przywrócenia idealnej sprawiedliwości, lecz o **możność wykonania powziętych zobowiązań.** Sprowadzenie tych ciężarów do granic zdolności ich wytrzymania jest tendencją, której rząd hołduje.

Przechodząc do innych zagadnień, naprzykład komasacji i regulacji serwitutów, p. minister podkreślił, że co do tych ostatnich najpilniejsze sprawy są już załatwione. Po przemówieniu p. ministra zabrał głos jeszcze referent, poczem preliminarz budżetowy funduszu obrotowego reformy rolnej **został przyjęty w drugiem czytaniu.**

Uśmiech wiosny



Pomimo, że zima trwa w całej pełni, z tych lic radosnych uśmiecha się wiosna.

„Narodowi" pałkarze przed sądem w Łodzi

Proces odsłania kulisy nielegalnej akcji endeków

Drugi dzień rozprawy przeciwko członkom Stronnictwa Narodowego w Łodzi wypełniły zeznania pierwszych świadków oskarżenia, które rzuciły charakterystyczne światło na **metody nielegalnej akcji politycznej, uprawianej przez to stronnictwo.**

Przod. policji **Nowak** opisuje rozpraszanie przez oddział policji nielegalnego pochodu ulicznego zwolenników Stronnictwa Narodowego. Świadek zeznaje, iż większość uczestników pochodu **miała żelazne laski. Na widok policji tłum zaczął wznosić okrzyki: „Precz z pachołkami żydowskiemi, precz z policją".** Kilkunastu członków pochodu **rzuciło się na świadka, którego obalono na ziemię i potratowano.** Posterunkowego Pawliczka **raniono.**

Urzędnik policji śledczej **Pacewicz** i przodownik P. P. **Pinczakowski** opisują **aresztowanie osk. Konarzewskiego,** który wiózł dużą walizę **pełną druków antyrządowych,** zawierających m. in. nawoływania do rozruchów. Przewodniczący zapytuje osk. adwokata **Kowalskiego,** czy redagował on biuletyny partyjne Str. Narodowego. Oskarżony **zaprzecza, oświadczając, że nie wie, kto** biuletyny redagował. Przewodniczący Sądu robi w tym miejscu uwagę, **że wydaje mu się bardzo dziwne, że prezes zarządu Stronnictwa Narodowego adw. Kowalski nie wie, kto redaguje biuletyny partyjne.**

Osk. **Szczęsny** przyznaje się do pisania artykułów, znalezionych w jego mieszkaniu podczas rewizji. Oskarżony usiłuje złagodzić tendencję swych artykułów tłumacząc, że choć nawoływał do zerwania z parlamentaryzmem, to jednak nie nawoływał do rozruchów. Przewodniczący sądu cytuje zdanie jednego z artykułów oskarżonego, twierdząc, że **tłumaczenia oskarżonego są niewystarczające.**

Św. aspirant P. P. **Brylak** rzuca ciekawe światło na nielegalne metody **akcji politycznej** wśród członków Stron. Narodowego. Z zeznań świadka wynika, że Stronnictwo Narodowe widząc zanik wpływów w społeczeństwie, postanowiło rozpocząć akcję **w kierunku zdobycia popularności.** W tym celu poczęto **popychać młodzież do wystąpień ulicznych,** akcesów antyżydowskich i nawoływać do urządzania nielegalnych pochodów. Rozpoczęto również reorganizację stronnictwa w kierunku stworzenia wewnątrz partji **nielegalnych komórek,** (dziesiątek, setek) działających konspiracyjnie. Partja wydawała **poufne biuletyny,** które odczytywano na zamkniętych zebraniach. W jednym z tych biuletynów nawołuje się członków Stronnictwa Narodowego do **bojkotu Pożyczki Narodowej,** w innych **zakazuje się członkom Stronnictwa współdziałania z policją w akcji przeciwkomunistycznej.**

Po zeznaniach św. Brylaka zarządzono przerwę.

Jednomyślna opinja grafologów

stwierdza, że Hauptmann jest mordercą

W procesie Hauptmanna w Flemington rzeczoznawca John Fvrrell przyłączył się do opinji poprzednich ekspertów, głoszącej, że listy z żądaniem okupu od Lindbergha pisane są ręką Hauptmanna.

Hauptmann usiłował dowieść, że próby pisma wzięte od niego przez policję po aresztowaniu przeczą tezie ekspertów. Usiłowania oskarżonego zawiodły całkowicie.

Czołowi szachiści świata

zjadą się do Moskwy na turniej międzynarodowy

W dn. 11 lutego br. rozpocznie się w Moskwie wielki międzynarodowy turniej szachowy z udziałem 8 mistrzów zagranicznych. Turniej ten, który potrwa do dnia 15 marca br. wzbudził w całym świecie fachowym ogromne zainteresowanie, gdyż będzie on po raz pierwszy od wielu lat próbą sił szachistów sowieckich z szachistami innych krajów i przyczyni się do wyjaśnienia pytania, na jakim właściwie poziomie stoi mająca jaknajlepszą dziś opinję gra mistrzów sowieckich.

W turnieju weźmie udział dwóch byłych mistrzów świata: Capablanca (Kuba) i Emanuel Lasker (Anglja). Poza tem grać będą wielcy mistrzowie: Spielmann (Austrja), Stahlberg (Szwecja), Flohr (Czechosłowacja), Lilienthal (Węgry), Pirc (Jugosławja) oraz jedyna kobieta, mistrzyni świata Vera Menczyk (Czechosłowacja). Z graczy sowieckich grać będą: mistrz Sowietów Botwinnik, były mistrz ZSRR. Romanowski, Loewenfisch, Rabinowicz, Ałatorzew, Lisicyn, Czechower, Riumin, Kahn i Bogatyrczuk.

Mrówki ludożercze

Podróżnicy afrykańscy napotykają na olbrzymie kolonje szczególnej odmiany mrówek, żyjących na obszarze Konga i Senegalu.

Owady te wędrują z jednego miejsca pożywienia na drugie i żywią się wyłącznie mięsem. Pochód ich odbywa się w kolumnie pięć cm. szerokiej, flankowanej przez duże czarne mrówki, jakoby żołnierzy, ubrojonych w potężne obcęgi.

Wszystko, co mrówki te spotkają na swej drodze, pada ich ofiarą. Zaobserwowano już pochody tych mrówek, trwające bez przerwy 16 dni i 16 nocy. Potrafią one **zjeść żywcem nietylko człowieka, ale również chorego słonia** który nie może się przed niemi obronić, tak iż po trzech dniach zostaje już tylko jego szkielet.

Charakterystyczne jest, że niebezpieczny ten owad jest ślepy.

Mrówki te napadają nawet na osiedla ludzkie, spotykane na swej drodze. Wówczas ludność murzyńska ucieka ze swych domów do lasu i wraca dopiero, po opuszczeniu osady przez armję małych drapieżników.

Światła słonecznego mrówka ta nie znosi, a żar słońca afrykańskiego potrafi ją zabić w kilku minutach. Wodę natomiast owad ten znosi z niesłychaną odpornością. Mrówki, trzymane sześć godzin pod wodą, jeszcze żyły.

SILVA RERUM

zebrał i zestawił Bolesław Busiakiewicz

KALENDARZYK HISTORYCZNY.

Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

— 17 stycznia —

I.

1600 Urodził się w Madrycie **znakomity** poeta dramaturg hiszpański — **Don Pedro Calderon de la Barca,** największy wśród twórców „genjusz katolicyzmu". Pozostawił po sobie kilkaset religijnych poematów.

1649 Uroczysta koronacja **Jana Kazimierza** na króla polskiego w Krakowie, bezpośrednio po odprawionych egzekwjach za duszę zmarłego króla Władysława IV-ego.

1695 **Napad Tatarów** na Lwów pod wodzą Schebasgieraja.

1702 Umarł w Ujazdowie jeden z najwybitniejszych pisarzy polskich XVII w., **Stanisław Herakljusz Lubomirski,** nazwany przez współczesnych dla swej rozległej i głębokiej wiedzy „Salomonem Sarmackim".

1706 Urodził się w Governors-Eilaud pod Bostonem znakomity mąż stanu Północnej Ameryki **Benjamin Franklin,** znany również jako moralista oraz wynalazca t. zw. konduktorów elektrycznych.

1732 Urodził się w Wołczynie (województwo brzesko-litewskie), późniejszy ostatni król Polski — **Stanisław August Poniatowski,** syn Stanisława Poniatowskiego, regimentarza wojewody mazowieckiego i Konstancji — księżniczki Czartoryskiej.

1734 Uroczysta koronacja **Augusta III** na króla polskiego w Krakowie. Obrzędu dopełnił biskup krakowski Jan Aleksander Lipski.

1821 Urodził się w Białej Radziwiłłowskiej zasłużony pisarz historyczny **Juljan Bartoszewicz.** Jeden z najgłówniejszych współpracowników Wielkiej Encyklopedji Orgelbranda. Pisma jego obejmują kilkadziesiąt tomów.

1828 Urodził się znakomity malarz-batalista polski **Józef Brodowski.** On to wespół z Juljuszem Kossakiem namalował słynną „Bitwę pod Beresteczkiem".

1843 Urodził się w Warszawie wybitny historyk i publicysta **Aleksander Kraushar.** Za młodu próbował też sił jako poeta — nie bez powodzenia.

1857 Urodził się w Waizenkirchen (Austrja Górna) kompozytor i muzykolog **Wilhelm Kienzl.** M. in. jest on twórcą pięknej opery „Ewangelista" oraz autorem interesującej monografji o Ryszardzie Wagnerze.

1860 Urodził się w Taganrogu znakomity pisarz rosyjski nowelista i dramaturg **Antoni Pawłowicz Czechow.**

1863 Urodził się w Manchesterze głośny współczesny polityk Wielkiej Brytanji **Dawid Lloyde George.**

1863 Umarł w Paryżu malarz francuski o europejskiej sławie **Horacy Vernet,** „malarz koni i bitew". Prawnuk, wnuk i syn wybitnych malarzy.

1869 Umarł w Petersburgu kompozytor rosyjski **Aleksander Sergiejewicz Dargomyżski.**

1934 **Zwolnienie i wydalenie 5.000 polskich robotników z Francji.**

II.

MORALISTY RADA SŁUSZNA:

„Cudze wiedzieć rzeczy — ciekawość jest; ale swoje — potrzeba!"

Andrzej Maksymiljan Fredro.

III.

MODLITWA JEST DOBRA, ALE PRACA TEŻ NIEZŁA!

(Anegdota).

Pewien chłop stale modlił się o urodzaj — za to mniej dbał o rolę... Gdy razu pewnego ujrzał go modlącego się na jałowem polu przechodzący tamtędy światły ksiądz proboszcz — rzekł doń: narazie nic wam nie pomogą modlitwy i pacierze — **tutaj** trzeba rozpocząć od... nawozu!

Kultura i sztuka

Książka która zdobywa...

Je… em z najbardziej ciekawych zjawisk z dziedziny życia kulturalnego ostatnich lat — to podniesienie się poziomu ogólnych zainteresowań wśród szerszych mas czytelników, znaczne wyrobienie wrażliwości i smaku artystycznego w odczuwaniu dzieł literackich.

Dziś jeszcze utyskujemy, narzekamy, z ironicznym uśmieszkiem na ustach mówimy o tem, jak to niezwykłą popularnością cieszą się różne pornograficzne romansidła w rodzaju Staśki, sensacyjno-kryminalne, jak Wallace, Romański, Marczewski, ckliwo-sentymentalne Mniszchówny, czy Zarzyckiej. Dużo piszemy, że rynek księgarski zawalony jest literaturą dla... kucharek i że czytają ją nietylko kucharki!

Nauczeni wyrażać niezadowolenie na temat tradycyjnego (gdyż niema w historji dziejów okresu, w którym współcześni nie poruszaliby tego zagadnienia) upadku duchowej kultury społeczeństwa — nie zauważamy, jak nieznaczne, choć głębokie zmiany zachodzą w jego strukturze intelektualnej i psychicznej. A kryterjum tych przemian zawsze była, jest i będzie książka. I to nie ta, która, napisana i wydana przez jakiegoś fanatyka wiedzy, czy artyzmu, zalega półki księgarskie, czekając zmiłowania tego czy innego przedstawiciela szczupłej garstki t. zw. elity umysłowej, ale ta, która przebojem idzie w świat — książka, która zdobywa... publiczność w najszerszem tych słów znaczeniu.

Ogólny prąd w piśmiennictwie europejskiem poszedł po linji twórczości popularno-naukowej i to jest typ dzisiejszej książki, który najbardziej przypadł do gustu przeciętnego czytelnika.

Wiedza, prawdziwa, głęboka wiedza, podana w łatwej, przystępnej, a pięknej formie!

Historja, psychologja, przyroda, fizyka, chemja, astronomja, medycyna — oto dziedziny, które znalazły nareszcie swój wyraz w literaturze.

O ile mogłam zebrać informacje i dane statystyczne w księgarniach i czytelniach publicznych — szczególniej ostatni rok wykazał znaczne w stosunku do lat ubiegłych zwiększenie się zainteresowania czytającego społeczeństwa literaturą poważniejszą.

Rozchwytywane i wiecznie w czytaniu są takie książki, jak: **Axel Munthe'a, lekarza i filozofa**, pełna poezji, urocznego piękna, bystrych obserwacyj życia i pięknych myśli **„Księga z San Michele"**, jak niezwykle interesująca monografja **Zweiga „Marja Antonina"**, prześlicznie literacko opracowana i, pomimo nieścisłości i pewnej przesady, prawdziwa w swej historycznej mądrości. Zwłaszcza monografje ostatnie, jeśli tak można powiedzieć, stały się ogromnie modne. **E. Kretschmer** opracowuje **„Ludzi genjalnych"**, dając ciekawe sylwety tych, którzy swoją nieprzeciętnością psychiczną upadabniają się do typów, uznanych w medycynie za niezupełnie normalne, nawet wprost patologiczne. „Każdy z wielkich ludzi ma w sobie coś z warjata" — pisze w któremś miejscu autor dzieła.

Paweł de Kruif w niezwykle ujmującej książce kreśli nam życie, pełne poświęceń, **„Łowców mikrobów"**, którzy dla samej nadziei zdobycia wiedzy gotowi są na najbardziej ryzykowne i szaleńcze przedsięwzięcia. Ten sam de Kruif daje np. w drugiej swej pracy barwny, przebogaty w treść obraz **„Walki nauki ze śmiercią"**.

Widzimy w nim i Semmelweisa, Węgra, orędownika matek w poł. XIX w., który pierwszy odkrywa przyczyny gorączki połogowej i, dezynfekując ręce wodą chlorową, chroni położnice przed jadem trupim, przed bakcylem „haemolytic streptococeus"; i Bantinga (1920 r.), zbawcę ludzkości, występującego na polu nauki z zastrzykami insuliny, leczącej cukrzycę. Drogą uciążliwych doświadczeń dochodzi on do cudownego wniosku, że „trzustki świeżo bitego, dorosłego bydła można użyć do wyciągu cennej isletyny". Minot (1926 r.), sam chory na cukrzycę, leczy schorzenie szpiku kostnego, t. zw. złośliwą anemję (drugiego stopnia), wątrobą, spożywaną pod różnemi postaciami, lub spreparowanym z niej odżywczym wyciągiem. Spencer (1922 r.) w Dolinie Szczęścia bada tyfus plamisty, odnajdując jego zarazki w kleszczach leśnych z Gór Skalistych. Panna Evans wykrywa śmierć w mleku, dowodząc, że zarazki Bauga i Bruce'a to jedno. Ten sam „micrococcus melitensis", który wywołuje „febris undulans", kryje się w krowie, czy w kozie. M. C. Coy, Anderson, Armstrong, Shorty — to ludzie, pracujący nad wykryciem przyczyn choroby papuziej. Protozoolog Schaudinn pierwszy spostrzega blade krętki bladego strachu (luesu), nad którym jednocześnie ślęczy od dłuższego czasu słynny uczony Ehrlich.

Oto ludzie prawdziwego poświęcenia, dla nauki narażający własne życie i szczęście swych najbliższych, oto ludzie godni najwyższego uznania i pochwały. Zmaganie się z przeciwnościami, zapał, energja niewyczerpana, fanatyzm wiary aż do utraty sił fizycznych, do łoża śmierci. A to wszystko tak pięknie i prosto napisane.

Obok de Kruifa **Clarence August Chant** zdobywa poczytność **„Ludami wszechświata"**, **Lassar-Cohn — „Chemją w życiu codziennem"**, **William Beebe** ciekawą książką z życia wód południowych p. t. **„W głębinach oceanu"**. Dalej **Sir William Bragg** ukazuje nam **„Tajemnice atomu"**, istotę materji, a **Sir James Jeans** w cudownie łatwy sposób odsłania **„Nowy świat fizyki"**. W poszczególnych rozdziałach rozwija przed nami teorje o gasnących słońcach, o materji i promieniowaniu, względności i eterze, prowadzi nas „w przepastne głębiny".

Wiedza ścisła tak zaabsorbowała umysły szerszych sfer społeczeństwa, że nawet teatr podjął zajmującą próbę i wprowadził śmiało na scenę Instytutu Reduty sztukę **Cwojdzińskiego, „Teorję Einsteina"**, nie mówiąc już o prasie, która zawsze idzie z duchem czasu i dziś prześciga się niemal w zamieszczaniu artykułów i feljetonów naukowych, lekarskich i innych.

Wiedza popularyzuje się dzięki książce literacko ujętej, a objaw ten stanowczo musimy uznać za dodatni!

B. Olewińska.

Zapiski kulturalne

W styczniu br. przyznana zostanie **nagroda literacka m. Krakowa.** Jako kandydatkę do nagrody koła literackie wysuwają poetkę i autorkę paru sztuk scenicznych **Marję Jasnorzewską-Pawlikowską.**

* * *

Nakładem Roju ukaże się wkrótce **zbiorowe wydanie dzieł T. Dostojewskiego,** pod redakcją **Melchjora Wańkowicza.** Całość obejmie 16 tomów.

* * *

Krakowskie Tow. Śpiew. „Echo" rozpoczęło prace przygotowawcze do **„koncertu kompozytorskiego" Bolesława Wallek-Walewskiego** z okazji 30-lecia jego pracy kompozytorskiej.

* * *

Jan Kiepura po triumfalnym występie w Krakowie wyjedzie do St. Moritz na konferencję z przedstawicielami „Paramountu". Z St. Moritz udaje się Kiepura na gościnne występy do Berlina i Paryża, poczem wyjeżdża do Hollywoo na 3—4 miesiące. — Dwuletni kontrakt Kiepury w Hollywood nie obowiązuje artysty do stałego przebywania przez ten czas w Ameryce.

* * *

Rozgłośnia ryska nadała ostatnio **audycję, poświęconą muzyce polskiej.** Audycję poprzedził odczyt o muzyce polskiej znanego krytyka muzycznego Zalitisa. W wykonaniu programu wzięła udział skrzypaczka polska pani **Irena Dubiska.** Orkiestrę prowadził **dyr. Mazurkiewicz** z Warszawy.

* * *

Poczytny tygodnik ilustrowany **„Das Heim"**, wychodzący w Strasburgu, opublikował artykuł p. Diebolta o najważniejszych **polskich zabytkach architektonicznych, ozdobiony szeregiem pięknych zdjęć.**

* * *

W Paryżu ukazała się **biografja Wiktora Sardou,** autora świetnej komedji „Madame Sans-Gêne". Biografję tę napisał **George Mouly,** posługując się nieznanemi dotychczas dokumentami.

Zabytki Helu

Obecny kościół ewangelicki w Helu, który do roku 1526 stanowił własność katolików, jest najbogatszą zbiornicą szeregu cennych i zabytkowych przedmiotów, mówiących o dawnej świetności ongiś miasta Helu. Presbiterjum z wieloboczną absydą i zakrystją pochodzi z XIV wieku, nazwa z XV wieku. W wielkim ołtarzu mieści się obraz „Chrystus przed Piłatem" z roku 1647, kopja Rembrandta „Ecce Homo", dar burmistrza Adrjana von der Linde.

Pozostałością urządzenia kościoła z czasów katolickich jest tryptyk św. Andrzeja, rzeźbiony malowany z lat 1500—1508. W części środkowej rzeźba św. Andrzeja, nosi znak rybacki tak zwany „merk", rodzaj jakby herbu rybackiego, niżej zaś znajduje się rzeźba „Sen Matki Boskiej", w predelli popiersia Chrystusa i 12 apostołów, na skrzydłach obrazu.

Bogaty niegdyś skarbiec ogołocony został w roku 1562, kiedy to parafjanie ewangeliccy wywieźli kilkadziesiąt kielichów i monstrancyj złotych do Gdańska, a to co zostało, zabrali Francuzi w roku 1807.

Rzeźba, przedstawiająca „Sen Matki Boskiej" pochodzi z lat około 1390 r.

Na otaczającem kościół cmentarzysku znajdują się dwa doskonale zachowane grobowce z roku 1600 i 1640, posiadające wykute „merki", znaki rybackie ongiś używane przez rybaków na oznaczenie swej własności.

Przed reformacją Hel miał 2 kościoły, po których dziś niema już ani śladu. Po kościele z Starego Helu pozostała tylko tablica z roku 1141, kótra znajduje się obecnie w kościele ewangelickim z napisem: „Pobłogosław Panie ten dom i wszystkich mieszkańców Helu i wejdź do tego miejsca. Wysłuchaj prośby błagających".

Międzynarodowy wieczór kolend w Toruniu

Toruńskie Koło Muzyczne „Dzwon" urządza dnia 20 b. m. w auli gimnazjum im. Kopernika o godz. 8 wiecz. pod dyr. prof. J. Wieczorka międzynarodowy wieczór kolend. Niedawno, w okresie Świąt Bożego Narodzenia przypomniały nam czasopisma o genezie i historycznym rozwoju kolend, szczególnie kolend polskich. Będziemy teraz mieli możność usłyszenia szeregu artystycznych i ludowych kolend polskich i zagranicznych, oraz, co ciekawsze, będziemy mieli okazje porównać kolendy nasze z obcemi. Odśpiewane zostaną kolendy angielskie, czeskie, francuskie, jugosłowiańskie, niemieckie, kilka kolend polskich, w tem dwie charakterystyczne kolendy kaszubskie.

Polskie kolendy odznaczają się w stosunku do kolend obcych większym może nastrojem ściśle gwiazdkowym. Wiele z nich ma przytem rytm tańców ludowych (poloneza, mazura, krakowiaka itp.) Są to albo kolendy ludowe, albo artystyczne, przefiltrowane z czasem przez lud i odpowiednio przezeń przerobione. Szczegóły o wykonywanych utworach podadzą nam bliżej programy. Dokładniejszą zaś analizę porównawczą pozostawimy słuchaczom na koncercie. Prócz kolend śpiewanych usłyszymy odegrane przez prof. J. Musiałkowską Scherzo h moll Chopina; w części środkowej tego Scherza wpleciona jest jak wiadomo, melodja kolendowa „Lulajże Jezuniu".

Przy tej sposobności wypada zwrócić uwagę naszym kierownikom zespołów chóralnych na interpretację polskich kolend.

Ostatnio w okresie świąt mieliśmy w naszych kościołach miejscowych niejednokrotnie możność usłyszenia kolend w nieprawidłowem wykonaniu.

Kolendy są przecież przedewszystkiem pieśniami ludu, przezeń stworzone i dla niego przeznaczone. Są one zatem pieśniami wybitnie homofonicznemi, gdyż lud, jak wiadomo, jednogłosowo i „jednorytmicznie" w kościele śpiewa. Jeśli się zaś je opracowuje jako utwory artystyczne dla wykonywania chóralnego, winno się również pamiętać o pierwotnem przeznaczeniu i o samej istocie kolend t. j. o jej homofoniczności, którą ubierać się winno w szatę harmoniczną o tyle tylko, aby ten akompanjament wielogłosowy wspierał tylko i uwypuklał melodję zasadniczą, a nie przeinaczał kolendy swą zawiłością kontrapunktyczną często nieodpowiednio zastosowaną. Kolenda traci wówczas swój charakter płynnej i wdzięcznej pieśni. Widocznie dyrygenci dają nieraz własne lub też cudze ale niewłaściwe opracowania kolend.

Do kwestji tej wypadnie może jeszcze powrócić innym razem. Zresztą, o ile odnosi się to do chórów kościelnych, to władze kościelne dbać winny o należyte i przepisowe wykonywanie kolend. Mamy przecież dziś już dość wcale dobrych opracowań kolendowych, tak, że nie potrzeba wyręczać się w tem wątpliwemi nieraz co do swej wartości opracowaniami amatorskiemi.

Niedzielny koncert da nam możność usłyszenia kolend w ich prostem, właściwem brzmieniu. Pożądane byłoby, aby na ten ciekawy wieczór muzyczny przybyło jak najwięcej miłośników autentycznych kolend.

Mgr. Leon Witkowski.

Ruiny Zamku w Radzyniu



Widok ogólny (od strony południowej) zamku krzyżackiego w Radzyniu w pow. grudziądzkim. Zamek ten był niegdyś siedzibą polskich starostów grodzkich. Zbudowany w XIII wieku w stylu całkowicie gotyckim, przebudowany został w XVI wieku.

Pełna tabela jedenastego dnia ciągnienia Loterji

I i II ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 30.000 na Nr.: 56091
Zł. 20.000 na Nr.: 29371
Zł. 10.000 na N-ry: 74037 114197 135673 139220 157564
Zł. 5.000 na N-ry: 26833 38624 126434 136421 158160
Zł. 2.000 na N-ry: 4755 5287 19485 37714 42158 47590 59019 68064 73015 76154 109565 110283 122998 154154 162265 178410
Zł. 1.000 na N-ry: 792 1437 5369 9022 10047 10465 12023 16122 17373 19227 20883 21393 23563 28858 32508 36077 38788 43197 50936 54868 66949 68831 73283 74672 76176 79749 95811 97222 97549 98122 112073 114595 118812 119028 122508 130060 140943 143103 148648 156491 160826 169810 178562 179217 179537

I

Po złotych 200:

236 302 550 837 1293 698 2104 48 636 804 3055 168 371 4415 591 854 5088 191 330 972 6013 80 497 661 83 764 90 840 935 93 7295 459 8248 409 33 824 60 9008 45 266 349 576 756
10258 379 11017 172 384 588 719 12688 877 979 13061 135 289 587 802 918 14031 96 146 242 378 560 873 915 18 15402 535 621 947 16018 548 79 702 31 73 17186 363 591 18172 659 810 66 900 19659
20484 90 625 849 21071 90 203 349 33 447 524 81 607 72 736 66 22020 59 422 67 23329 47 626 24049 213 25582 26184 553 627 788 807 27126 325 814 935 76 28061 71 89 283 513 603 786 819 29027 244 306 411 53 747 930
30011 80 109 55 31047 137 92 726 822 25 939 32184 417 625 784 870 79 33039 138 284 634 910 34650 75 722 35065 167 271 464 36176 219 324 75 563 946 37219 460 69 772 83 808 38215 482 517 87 [illegible] 773 833 901 39078 86 153 421 511 81 609 85
40080 94 381 647 837 41198 245 82 91 640 992 42022 172 217 313 462 857 43006 96 537 667 930 44211 305 667 70 926 45218 385 418 815 84 46000 359 63 333 451 541 739 47198 309 79 520 647 729 949 48226 640 790 49077 394 606 853 978
50119 858 51073 670 914 52288 364 580 617 743 800 58 936 43 53151 319 54058 337 495 726 942 55260 416 714 56108 286 379 95 793 57062 70 281 90 92 410 657 816 58004 64 182 431 786 59401 841 915
60043 106 218 579 712 860 976 61394 638 62024 287 653 795 904 14 68 63033 697 841 64134 366 431 781 997 65630 61 [illegible] 951 66128 238 576 675 849 67105 10 214 50 309 73 888 921 68058 136 247 404 13 26 651 760 862 69014 502 806 928
70062 316 68 431 884 938 71376 89 412 664 76 802 72127 57 93 251 78 399 73139 12 62 426 745 74264 316 437 524 40 665 75203 463 516 71 661 66 786 76089 256 382 454 583 716 47 77394 446 518 603 61 78114 22 71 258 74 84 893 911 69 79194 446 928 91
81138 241 365 81 818 63 82388 764 83028 258 381 420 663 940 85279 542 864 953 86046 399 478 866 87109 12 259 88573 99 636 738 89016 427 767 838
90197 366 91229 319 658 91 871 937 92154 233 424 93478 754 826 32 94343 95 622 80 750 845 943 95742 96015 86 316 [illegible] 97080 310 432 98003 84 264 350 658 971 99121 407 25 547 832
100172 195 362 465 928 101116 43 790 835 102101 433 90 533 49 84 807 103117 363 413 620 93 104329 494 673 917 105009 174405 74 549 645 66 67 922 107207 51 487 563 710 807 12 108075 978 109445 46 86 925
110157 321 54 495 605 111038 210 112036 66 308 643 113163 277 311 71 497 114165 381 409 598 661 919 115058 239 358 63 488 723 92 116224 588 633 707 21 57 117084 133 232 76 360 576 83 613 867 118199 744 119226 620 77 93 830 54
120014 28 226 633 87 744 121019 295 410 97 505 21 703 980 122173 205 484 96 687 973 123100 634 91 95 778 846 914 124028 178 473 962 125291 701 126086 162 476 751 83 127542 751 938 128064 156 465 525 63 736 876 967 129038 48 202 414
130042 103 28 201 527 72 620 131053 63 208 47 83 339 690 846 95 991 132139 220 447 508 35 644 795 920 90 133121 36 340 845 134018 880 135211 337 496 942 136083 264 322 680 845 137154 669 138241 67 765 927 139044 201 304 408 760 66 977
140068 217 605 42 141143 306 98 912 142038 373 518 889 143133 698 754 853 57 85 144631 833 976 145101 538 674 808 146271 93 615 85 990 147407
554 647 926 148042 143 555 602 51 149338 584
150094 575 663 151347 517 87 672 843 920 152266 635 926 41 153632 98 154377 155133 86 205 6 49 99 459 156154 331 561 696 724 157164 290 481 624 973 158027 233 77 310 415 881 159148 89
160390 470 701 56 823 915 161098 893 162268 376 651 739 800 960 163114 267 417 561 874 164081 813 95 165578 882 166107 575 679 926 167341 547 61 655 786 865 168020 237 321 69 562 618 825 46 169033 555
170074 417 69 782 915 31 171147 241 60 528 89 970 172535 864 173200 45 312 402 675 797 877 925 55 84 174248 695 701 6 839 922 32 45 71 98 175137 337 77 511 28 817 64 940 176054 346 773 177092 694 178811 179048 362 890 967

II

Po złotych 200:

16 240 403 57 649 704 5 1086 234 322 464 705 900 2160 391 500 944 76 96 3145 348 984 98 4178 291 433 714 938 55 5052 54 139 331 90 843 930 46 6117 86 355 442 653 7236 326 47 406 52 601 61 64 738 8210 487 788 832 61 94 997 9069 86 140 342 69 407 32 762 866 95 946 81
10122 202 45 650 789 11079 165 74 200 720 29 850 12187 304 24 91 679 13082 89 208 452 567 674 829 973 98 14092 160 251 645 812 58 15209 40 600 910 68 16095 184 331 426 514 30 652 857 73 965 17315 431 624 843 18591 613 869 958 19062 131 70 651 822 971 79
20076 82 341 421 835 63 960 96 21147 245 669 22040 110 215 45 93 453 582 601 890 23004 379 82 24242 82 351 474 747 25092 391 865 26027 50 270 894 27042 230 51 351 531 604 827 35 946 67 81 92 28047 496 510 805 11 39 56 953 29008 434 575
30069 227 409 697 824 903 31460 589 32046 151 263 621 45 65 81 33219 498 757 34162 220 35 57 497 746 814 944 56 35440 91 701 36260 639 60 973 37011 58 60 259 627 870 38143 270 314 15 28 465 657 832 39090 256 561 82 689 790 886
40040 195 639 94 705 837 41322 44 509 729 831 971 42016 139 86 545 770 806 62 984 43262 529 866 44275 79 510 36 42 43 699 828 915 45095 137 48 2[illegible] 556 94 772 932 36 94 46012 170 92 250 380 899 918 71 47029 135 437 63 69 599 948 48132 71 224 37 831 57 97 945 49231 447 576 751 841 943 73
50048 96 340 64 525 40 51326 40 83 775 931 52007 35 57 250 322 799 865 927 53087 106 85 413 692 779 80 865 919 46 58 54008 187 424 91 527 87 816 948 55268 418 516 744 900 56100 302 515 943 57025 415 857 67 940 58067 103 226 380 665 878 59264 457 546 638 52 734 37 936 79
60032 93 204 53 315 25 582 722 58 72 999 61250 578 939 40 62149 50 373 427 57 58 551 704 83 894 984 63317 44 408 64056 148 69 392 428 789 65011 22 46 84 225 909 66368 711 93 67013 122 281 96 365 68076 513 722 977 69099 248 521 699 768 79 813 940 67
70013 26 170 246 59 385 468 96 71024 161 347 72126 29 246 677 839 41 73253 360 529 769 74091 270 505 729 75318 82 627 895 992
76077 245 373 899 967 77068 587 608 78508 82 648 862 86 79094 142 880 908
80275 308 16 66 586 710 63 864 81025 114 323 476 745 966 82019 29 432 83035 242 480 558 657 710 27 894 84099 165 475 649 85375 412 39 43 75 613 733 86137 84 99 408 789 950 87104 350 88 952 89 88036 82 465 553 68 776 89146 66 224 348 96 420 54 720 853 956
90308 15 415 957 91013 326 74 616 64 714 19 66 916 92034 192 281 490 595 647 836 93023 85 154 325 61 492 519 27 751 936 94100 241 478 881 95108 228 542 85 635 55 826 920 96122 52 89 228 48 361 480 883 921 97092 135 492 618 783 869 98190 442 608 99197 268 368 80 689
100058 147 323 86 450 619 863 963 101184 598 659 945 102479 82 103004 345 432 84 587 844 930 104771 804 105315 651 106321 405 566 985 107639 108186 217 75 414 923 109004 13 320 606 923 46
110024 47 337 89 427 506 670 88 94 728 834 55 961 111142 312 528 676 731 112301 68 539 679 113102 98 263 723 73 870 932 33 114228 380 569 745 66 823 992 115046 465 501 676 830 905 116060 141 283 94 324 501 878 93 903 80 117231 693 946 118194 294 310 617 796 836 92 930 119837 999
120001 115 22 355 655 720 57 94 121366 471 92 813 912 34 83 122146 254 491 896 123075 881 124223 525 86 852 918 125275 548 738 941 83 126096 225 305 410 50 500 855 983 98 127016 425 722 822 918 128034 47 301 423 530 49 763 129561 75 614 924
130126 405 21 559 752 131137 351 63 487 502 17 48 744 831 91 132117 260 589 604 993 133034 59 120 256 349 470 134009 78 238 597 641 51 727 135023 139 258 456 893 136111 18 453 662 94 733 38 137036 347 513 849 138234 503 27 650 139002 58 414 733 57 955
140031 48 140 240 98 303 524 672 712 986 141082 496 577 688 761 891 142063 129 311 530 887 948 143076 104 56 553 603 998 144048 203 424 43 542 802 904 145001 111 292 369 751 914 40 146161 381 648 891 147190 276 401 901 148092 449 851 149096 138 458 87
150065 299 318 413 595 630 151358 509 778 99 152313 618 47 866 153291 690 95 154311 473 682 155156 767 822 919 156167 209 366 471 640 764 971 157480 850 68 946 57 158101 477 640 159053 172 74 400 46 56 521 718 96
160186 448 636 161306 572 866 162241 596 855 163293 896 164046 161 207 499 609 855 165590 654 823 166136 204 416 507 878 903 74 167030 89 287 580 606 742 168070 221 401 645 854 83 169028 150 437 531 764
170466 802 21 96 935 171021 31 793 172051 259 364 530 600 20 790 803 173027 183 224 357 867 174108 68 537 626 175935 176234 344 910 177020 131 61 284 326 28 76 402 501 607 78 761 178122 258 304 34 692 756 953 93 179144 213 64 354 436 94 660 75 810 85

III-cie ciągnienie

Po złotych 200:

114 26 73 719 1056 317 524 675 790 2307 792 882 3708 19 22 48 94 98 849 4028 169 221 331 690 775 5044 138 397 780 987 6056 411 829 7042 321 581 805 900 8184 201 344 914 19 35 9213 328 426 543 83 99 677 900
10135 205 382 850 914 11499 531 941 12066 197 390 726 42 919 45 13020 234 322 580 689 768 969 14367 825 98 15006 616 51 16935 76 17170 224 346 461 527 771 18304 425 84 639 762 19459 539 60 643 759 845 999
20022 79 280 686 864 71 21799 858 22347 556 683 892 23018 50 256 452 556 684 24077 88 215 47 407 618 919 25044 196 294 578 628 717 26320 450 509 926 80 27121 55 420 42 633 47 764 842 28219 22 67 339 552 57 675 84 778 29079 104 57 223 449 80
30026 70 87 210 28 339 500 650 60 64 31235 354 757 982 32059 549 818 970 65 92 33036 108 233 394 487 91 630 981 34002 110 259 388 457 572 883 35404 615 817 88 36206 362 670 821 59 919 37021 108 69 388 945 38089 468 806 987 39061 64 819 911
40097 810 914 41800 4 42447 689 802 43061 315 627 735 44425 574 611 704 43 842 48 45024 327 413 56 713 859 974 46270 487 730 849 912 56 47232 377 426 57 76 607 92 48220 413 705 80 49055 65 89 197 307 408 532 715 942
50124 202 86 627 847 905 51083 493 510 28 810 52320 57 931 72 53099 198 231 96 546 866 54013 59 390 569 88 856 928 59 55036 62 128 52 300 499 662 856 73 910 74 56053 102 16 85 310 481 563 57307 900 13 58178 269 467 545 760 848 926 59020 243 54 604 991
60073 198 463 661 716 933 55 61049 172 62117 207 310 602 791 63046 70 559 600 41 870 950 64255 397 548 686 775 818 989 65427 679 718 838 50 933 44 66349 827 911 67047 59 170 245 399 472 502 660 931 68065 333 479 866 999 69312 422 36 629
70074 82 104 16 242 61 559 721 41 77 807 71254 366 438 583 831 914 72088 122 616 64 73087 453 736 837 74292 760 75101 600 76052 380 402 653 77059 117 25 62 85 203 409 504 825 98 78059 72 111 470 71 79092 132 375 675 956
80098 155 945 81002 74 125 420 582 835 94 82225 42 83070 176 241 385 536 974 84008 222 28 328 85319 424 96 507 948 86445 65 600 818 97191 509 26 600 14 15 812 88077 92 123 300 406 550 652 726 46 89013 354 667 77
90331 466 538 764 91145 233 310 92261 312 414 728 800 14 940 41 93229 352 70 563 73 703 20 94005 110 73 405 529 52 645 832 67 70 80 95027 654 716 808 96474 692 97719 34 54 941 65 68 98086 225 595 916 46 99000 585 645 819 943
100114 49 475 646 101002 73 395 102193 208 322 71 423 775 90 103086 346 491 569 104139 464 514 64 640 747 105042 384 613 46 700 31 932 43 106218 448 79 586 662 853 107022 225 674 864 108112 82 379 479 693 927 80 109053 239 87 319 86 404 27 647 70 768 827
110140 74 206 311 85 433 714 22 24 63 822 73 111264 408 711 38 52 112089 102 29 339 83 689 113017 292 555 656 81 927 114002 21 31 145 436 71 931 33 115302 605 719 911 36 116062 627 839 117012 18 530 63 620 954 118002 52 610 119161 270 443 519 59 676 880
120271 508 121025 196 826 996 122049 100 373 482 789 123149 283 460 527 74 739 124268 408 642 704 919 51 72 125057 318 93 490 500 702 24 865 126279 60 127430 634 128014 181 495 624 66 941 129458 60 761 948
130041 51 79 286 674 131183 418 24 500 81 967 132741 84 868 924 133459 756 134349 87 769 74 901 135025 922 136106 215 698 810 137046 103 497 138096 197 368 700 808 139142 398 529
140056 149 606 922 50 141238 334 893 934 142094 104 430 73 663 783 844 143067 82 206 625 49 873 144006 392 408 78 97 506 693 145130 336 664 846 146121 261 533 643 861 922 147024 60 61 139 676 148531 73 81 149154 79 502 48 95 667 919 75
150368 709 87 151150 52 297 445 947 152023 217 153143 46 237 382 501 37 616 716 154027 245 51 329 434 514 67 673 736 155417 683 156337 452 97 627 700 822 157121 94 263 394 558 705 19 820 72 87 158246 619 994 159039 89 214 99 509 823 75 985
160050 566 685 740 75 878 90 926 161181 230 935 54 162076 163358 596 809 918 164398 516 55 165022 109 40 227 440 45 541 834 166119 263 303 10 637 60 91 730 98 167135 92 398 455 607 93 714 50 52 958 168158 262 753 800 915 169051 224 40
170627 171023 189 393 529 651 172467 86 559 612 173117 306 573 937 174269 610 175042 296 388 495 684 920 176257 485 516 614 62 741 817 60 177157 264 83 375 703 9 178087 308 411 67 179003 30 33 536 934 72

W dniu plebiscytu



Wojska międzynarodowe pełniące służbę bezpieczeństwa w okresie wyborczym w Zagłębiu Saary znajdowały się w dniu plebiscytu od rana w ostrem pogotowiu. — Na zdjęciu — oddział wojsk holenderskich na posterunku granicznym koło Zweibruecken.

IV-te ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

10.000 na n-ry: 18531 54098
zł. 5.000 na n-ry: 90836 104627 143498 169679
zł. 2.000 na n-ry: 3197 3483 15710 20374 28286 37885 58155 64652 77574 89 825 91316 92144 110636 113635 126392 129109 145771 158812 160460 165988 170393 172402
zł. 1.000 na n-ry: 592 876 4508 6730 5295 15168 17485 21594 25431 26134 32732 34216 34860 43470 44549 48114 55738 63384 54916 65721 67492 82253 84665 86628 88774 97104 98126 103370 108949 116830 128225 141690 141908 142753 143730 144956 150933 161778 161933 174854 179889

Po złotych 200:

343 514 795 1100 427 593 873 924 2279 325 70 518 91 600 1 56 811 914 3400 72 504 95 4173 589 727 813 47 986 5114 256 6077 163 810 7234 744 47 942 90 8014 38 133 384 9023 323 609 28
10124 213 393 727 814 66 11314 839 72 12392 660 981 13099 348 610 937 78 14086 155 77 284 953 15094 109 413 614 59 83 16157 88 216 33 44 706 38 933 17009 545 66 739 997 18347 474 19176 214
20127 239 605 724 624 21425 621 38 783 856 938 77 22240 341 513 884 23225 537 52 639 24373 796 974 25417 26213 83 393 648 809 27005 208 533 99 607 93 713 817 29034 243 310 22 487 99 579 768
30057 89 186 230 90 381 405 74 523 611 87 844 31327 61 32117 359 452 99 726 33077 171 88 715 837 38 984 34054 69 223 33 73 82 503 89 885 35187 483 849 84 91 977 36063 98 144 46 791 96 876 37052 109 58 278 511 74 97 872 38062 252 420 743 830 39089 279 497 540 702 883 945
40402 68 506 690 833 82 937 41031 111 328 36 463 99 814 932 42531 625 50 52 826 939 43183 356 547 602 984 44200 381 507 748 52 84 818 45013 133234 89 317 557 710 14 46392 615 24 47013 33 625 760 843 917 48055 342 438 42 96 507 680 49175 205 74 479 655 58
50010 120 76 305 497 807 51004 129 87 257 80 353 505 39 86 625 71 836 549 52213 73 603 65 89 53000 61 679 991 54246 78 558 696 995 55072 218 41 343 49 81 86 492 542 660 63 80790 56404 63 65 72 740 960 57159 247 619 52 802 92 58134 859 900 59170 633 90 706 89 99 900
60087 96 174 85 356 485 783 945 61225 371 547 66735 62105 293 584 978 63161 204 496 526 63 65 646 901 64103 750 70 828 33 7 71 86 75212 788 66085 179 247 364 633 79 779 67217 18 400 591 754 72 817 953 81 69018 342 58 475 574
70225 526 93 71757 896 959 72250 426 539 92 797 902 73061 210 352 78 684 727 58 865 917 28 74215 326 889 85263 450 512 47 680
76038 86 189 492 77058 247 97 353 479 682 845 78077 420 76 664 735 955 79514 870 903
80043 57 81 129 449 86 504 947 81072 88 321 3 421 82011 175 573 680 83164 485 504 765 865 84 84155 237 359 643 98 741 846 904 85778 951 86041 278 84 365 730 834 87113 265 472 665 88316 745 970 89364 563 759 955
90060 73 226 303 507 968 91121 523 92685 700 845 993 93032 574 796 94041 60 413 683 834 95987 97234 301 710 806 87 98301 82 400 95 939 99115 482 528 849
100087 662 101226 94 354 491 938 89 102592 648 73 750 877 81 103203 323 50 407 87 815 47 104027 166 715 850

105164 218 563 693 713 38 72 75 93 838 903 71 106400 542 628 67 870 906 71 107005 17 29 264 790 862 108314 722 956 57 87 109175 356 79 413 15 31 513 60 646 930 64 80
110217 8 45977 111109 80 269 89 371 477 561 669 709 112262 81 84 377 530 677 784 113020 86 141 301 83 476 606 771 91 817 97
114619 95 88 99 115129 220 669 836 61 116061 597 602 725 875 961 94 117173 304 557 691 118433 71 524 841 949 119070 228 36 593 818 85 915
120068 251 446 121434 630 781 122286 346 533 617 52 741 123095 146 687 614 817 919 124089 112 224 25 333 631 125129 218 46 58 347 411 68 565 562 709 858 126240 64 531 62 631 725 826 127037 160 89 553 128462 727 805 73 129010 67 146 514
130070 315 51 437 38 898 131108 415 598 620 729 72 855 982 132303 753 822 100 37 89 133784 134055 69 343 575 82 895 135108 30 278 302 77 872 954 136102 46 203 379 83 489 991 64 137035 135 434 844 922 138073 85 145 214 636 44 743 139140 246 319 420 90
140543 664 872 987 141116 36 406 775 836 949 142238 496 525 98 691 819 83 143132 306 500 144271 612 59 782 145105 345 146098 939 147151 75 392 570 685 703 806 148190 271 421 509 719 149424 68 69 728 59 801
150245 651 704 850 151200 503 8 863 152013 275 78 481 533 37 700 153281 355 820 154145 220 50 500 20 902 155315 461 599 646 156138 75 82 210 332 459 577 157104 10 447 655 158108 42 615 75 996 159693 782.
160071 154 400 657 707 837 161115 529 630 752 871 162332 510 163412 95 786 164150 282 94 309 466 558 667 964 165204 442 166145 242 519 63 663 775 167032 314 28 535 629 58 753 863 943 168004 222 390 525 45 169125 599 688 869.
170339 589 887 928 49 171042 254 412 73 782 890 172443 574 659 715 847 952 173181 417 62 832 918 174025 69 720 175220 314 950 176019 101 474 569 605 43 771 886 177145 436 727 78 178011 255 508 709 888 179012 145 227 340 90 426 803 60.

Kto wygrał?
Losowanie książeczek premjowych

Dnia 15 stycznia 1935 r. odbyło się w Centrali PKO. w Warszawie 35-te z rzędu losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe Serji I-ej.

Po zł. 1000 otrzymają właściciele następujących książeczek:

6.246 6.518 7.328 14.418 15.792 18.347 21.722 24.004 25.165 26.951 26.992 28.201 28.452 31.401 32.220 34.855 34.917 35.012 38.226 42.356 44.247 44.884 46.396 46.808 47.199.

Wylosowane dawniej a niepodjęte książeczki premjowane Nr. 5.754, 5.227, Serji I-ej.

Polacy na morze!

Na ziemiach Pomorza

Głos Pomorza na falach eteru

Przemówienia wygłoszone w dniu otwarcia rozgłośni toruńskiej

Szereg przemówień, wygłoszonych na inauguracyjnej audycji radjostacji toruńskiej, rozpoczął naczelny dyrektor Polskiego Radja. Podkreśliwszy, że stacja toruńska została zbudowana całkowicie przez inżynierów i pracowników Polskiego Radja, zwrócił się mówca do p. wiceministra Poczt i Telegrafów Drzewieckiego, by zechciał dokonać otwarcia nowej rozgłośni toruńskiej.

PRZEMÓWIENIE P. WICEMINISTRA DRZEWIECKIEGO.

W uroczystości dzisiejszej otwarcia ósmej z rzędu polskiej stacji radjofonicznej, bierze wraz z całem społeczeństwem żywy udział Rząd i Ministerstwo Poczt i Telegrafów, które mam zaszczyt reprezentować.

Rozbudowa sieci radjofonicznej ma doniosłe znaczenie w życiu społecznem narodów i jest jednem z narzędzi ich ekspansji kulturalnej. Szybki postęp techniczny w dziedzinie radja sprawił, że radjofonja przezwyciężając przestrzeń, stanęła w rzędzie podstawowych środków łączności, spajających społeczeństwa i zbliżających narody. Stąd też podobnie jak wszystkie państwa i Polska czyni wielkie wysiłki na polu rozbudowy radjofonji, widząc w niej ważny czynnik interesów państwa, potrzeb najszerszych kół obyw., montujący ich życie zbiorowe, sprzyjający utrzymaniu kontaktu z szeroko rozsianą emigracją, słowem **środek, stojący do dyspozycji tej wielkiej misji wychowawczej, jaką państwo i społeczeństwo ma do spełnienia w stosunku do jednostek tworzących te zbiorowości.**

Ministerstwo Poczt i Telegrafów, doceniając wielką rolę radjofonji, od szeregu lat konsekwentnie realizuje program rozbudowy stacyj radjofonicznych, którego doniosłym etapem jest otwierana w dniu dzisiejszym stacja radjofoniczna w Toruniu. Stacja co do mocy, druga w kraju, wzniesiona w rekordowo krótkim czasie wysiłkiem polskiej myśli technicznej, zbudowana w całości z krajowych materjałów, wyposażona w urządzenia, stanowiące ostatnią zdobycz radjotechniki, powinna napawać dumą każdego obywatela jako wymowne świadectwo możliwości dalszego rozwoju radjofonji polskiej i widomy znak wysokiego poziomu rodzimej twórczości, która śmiało może zająć miejsce obok zdobyczy, jakie w tej dziedzinie gdziekolwiek osiągnięto.

Żywić zatem trzeba nadzieję, że otwarta w dniu dzisiejszym radjostacja będzie znakomicie uzupełniała wyposażenie techniczne Ziemi Pomorskiej, której tak ważna rola w dziejach Narodu z punktu widzenia potrzeb Państwa jest wyznaczona. W tem przekonaniu mam zaszczyt w imieniu Rządu i Ministerstwa Poczt i Telegrafów złożyć życzenia jaknajlepszego rozwoju tej placówce i wypełnienia tych zadań, których świadomi jesteśmy, inaugurując dzisiejszą uroczystość.

PRZEMÓWIENIE J. E. KS. BISKUPA OKONIEWSKIEGO.

Wezwaniem imienia Bożego i prośbą o Jego błogosławieństwo rozpoczęliśmy akt poświęcenia toruńskiej stacji radjowej.

Pomorze oczekiwało jej z upragnieniem. Ta dzielnica nad modremi falami Bałtyku, ku której zwrócona wytężona myśl i serce gorące narodu przedewszystkiem rozbrzmiewać powinna odwiecznem tu słowem i dźwiękiem polskim. Od niej krzepiący wiatr od morza powiewać będzie ku Polsce, od niej szeleścić łopot bandery polskiej, od niej dźwięczeć głos syren coraz liczniejszych okrętów.

Przepotężną, rozlewną pełną nieograniczonej dobroci siłę złożył Bóg w falach. Przychodzą na myśl słowa psalmisty (103, 3—4): „Ty czynisz obłoki rydwanem swym, unosisz na skrzydłach wiatrów. Ty czynisz je posłańcami swemi i płomienie ognia swojemi sługami". Jak słońce promieniami jasnemi nawiedza i ostatnią strzechę, jak śnieg otula miłosiernie i zagon ostatni, tak fale radjowe docierają wszędzie do najodleglejszych zakątków z hojnością prawdziwie Bożą. Cierpiącym niosą pociechę, bezradnym pomoc, smutnym radość, chorym ulgę, zapracowanym wytchnienie, bezrobotnym chwilę zapomnienia. Nasycają duszę głodną, bawią dzieci, opuszczonych łączą ze światem i ludźmi i pozwalają zapomnieć o samotności.

Wszystkim potrzebom Radjo Polskie pragnie zadość uczynić. Płyną więc z niego dźwięki uroczystych nabożeństw, krzepiących słów kaznodziei, płynie na falach radjowych błogosławieństwo Boże po ziemi polskiej. Ci, co od miesięcy, może od lat nie widzieli kościoła, starcy, mieszkańcy zapadłych okolic odczuwają jakby prąd życia nowego, kiedy na fali radjowej odezwie się bicie dzwonów i poważny głos organów.

Radjo łączy nadto słuchaczy w jedną wielką niewidzialną rodzinę. Staje się narzędziem miłości społecznej. Zacierają się odległości. Czujemy się bliższemi sobie. Ciepły serdeczny głos odzywa się do nas. Współczuje z nami. Myśli o nas. Więc **świat nie jest taki zimny, taki bez serca,** jak nam się wydawało. **Radjo wykazuje, że w świecie więcej jest miłości, niż się pospolicie sądzi. Jest ono więc niewyczerpanem źródłem światła, radości i ukojenia.**

Dlatego życzę nowej stacji toruńskiej, aby się stała rozdawczynią prawdy, dobra i piękna. Uczynną przyjaciółką ludności pomorskiej. Niech ją złączy jeszcze ściślej z Rzplitą, niech jej dozwoli uczestniczyć w dobrach ogólno polskich. **Ale niech złączy i Pomorzan pomiędzy sobą, niech im dopomoże do pielęgnowania odrębnych wartości kulturalnych, do zachowania tego, co odziedziczyli po ojcach.** A w imię ogólnego braterstwa dzielmy się z bliźnimi nie tylko chlebem ciała, ale i chlebem ducha, umożliwiajmy ogółowi korzystanie z dobrodziejstw radja. Tym wszystkim, co służyć będą przy mikrofonie społeczeństwu, tym wszystkim, którzy korzystać będą z nowej rozgłośni, niech błogosławi Bóg.

PRZEMÓWIENIE P. WICEWOJEWODY POMORSKIEGO STARZYŃSKIEGO.

Historji zespalania się Polski z morzem i Pomorzem przybywa nowe ogniwo. Zostaje ucieleśniona inicjatywa, rzucona przed kilku laty przez zmarłego niedawno nieodżałowanego ministra Rzplitej śp. Ignacego Boernera. Pomorska radjostacja nadawcza w Toruniu zostaje otwartą.

Prastara dzielnica Mestwinowa za chwilę przemówi. Głos jej przeniknie do wszystkich zakątków Rzplitej, zabrzmi echem w gmachach stołecznej Warszawy i pobliskiego Poznania, dotrze w głąb kopalń górnośląskich, odbije się po prastarych murach Krakowa, zagłuszy ciszę lasów karpackich i jezior tatrzańskich, rozlegnie się głośno po ulicach odległego nam Wilna i Lwowa oraz przebije się poprzez obstawione strażami kordony, niosąc wszędzie na falach eteru drogie nam wszystkim słowa pieśni rybackiej i gwary kaszubskiej.

Od dnia dzisiejszego począwszy będziemy mogli dzielić się z całą Polską wszystkiem tem, co nas cieszy i boli. Będziemy jej mogli odkrywać nieznane jej dotąd skarby starej kultury pomorskiej. **Dzień w dzień będziemy jej przypominać, że posiadamy polskie morze, nad którem straż twardą dzierżymy.** Będziemy ją zapoznawać z problemami morskiemi, zagadnieniami wybrzeża i całego Pomorza. Będziemy jej przesyłać rosnący i potężniejący zgiełk i gwar portowy Gdyni, ryk syren okrętowych oraz cichy plusk fal siwego Bałtyku. Będziemy jej opowiadać o cudach przyrody pomorskiej, o Szwajcarji Kaszubskiej, o Borach Tucholskich, o szumie przedhistorycznego lasu cisowego, o ciszy wód Charzykowa, Wdzydz i Raduni i tylu, tylu innych rzeczach, których tu wymieniać nie sposób.

Będziemy opowiadać o martyrologji ludu pomorskiego, który dwukrotnie oparł się zwycięsko uciskowi jarzma krzyżackiego a następnie stokroć cięższej pruskiej niewoli, zachowując język prastary, wiarę ojców i niezłomną miłość Ojczyzny. Będziemy mogli umożliwić temu ludowi bliższe zetknięcie się z pełnią bogactwa języka ojczystego i zapoznać go z pieśniami i melodjami innych dzielnic, oraz ułatwić mu bezpośrednie czerpanie z wszelkich skarbów ogólno-polskiej kultury. **Tajemnicze siły ukryte w falach radjowych, nie znające granic, kordonów, umożliwią też braciom naszym, pozostałym po drugiej stronie granic czerpać z tej radjostacji wolę do wytrwania przy języku i wierze ojczystej, wiarę w wielkość i potęgę zmartwychwstałej Ojczyzny oraz otuchę w lepszą i jaśniejszą przyszłość.**

Kończąc tych kilka słów powitalnych, wznoszę okrzyk na cześć tych, którzy dzierżąc od lat szeregu ster władzy Rzplitej tak skutecznie pracują nad zatarciem tej największej krzywdy, jaką nam uczyniły rozbiory, utrudnienie poznawania się wzajemnego i powstawanie stąd różnic międzydzielnicowych. Pan Prezydent Rzplitej, profesor Ignacy Mościcki oraz Twórca wstrzeszonej Rzplitej, Marszałek Józef Piłsudski niech żyją!

Okrzyk ten został powtórzony trzykrotnie przez zebranych na uroczystości.

PRZEMÓWIENIE STAROSTY KRAJOWEGO ŁACKIEGO.

Dzisiejsza uroczystość jest dla nas świętem podwójnem, gdyż **uświetnia ona także obchód 15-tej rocznicy objęcia przez Odrodzone Państwo Polskie Pomorza,** spuścizny po Chrobrym, Jagiellonach i Sobieskim. Dzień 18 stycznia 1920 r. będzie nam zawsze pamiętny. Tak wyraźnie jakby to było dziś widzimy obraz wkraczającego oddziału Wojsk Polskich i wręczanie władzom polskim symbolicznych kluczy miasta. Ludność wyległa na ulicę i z utęsknieniem, odziedziczonem po szeregu pokoleń nasłuchiwała — niby w misterjum dziejowem — odgłosu kroków żołnierzy, maszerujących pod osłoną Białego Orła.

Tak samo dzisiaj asystują naszemu obchodowi tysiące i tysiące Pomorzan, przysłuchujących się ze wzruszeniem temu nowemu misterjum, obejmowania fal eteru przez potężną rozgłośnię Polskiego Radja w Toruniu; wzruszony również do głębi, pragnę być wobec licznych rzesz słuchaczy w całej Polsce wyrazicielem tego, co myślą i czują dziś słuchacze pomorscy. Sądzimy, że otwarta dzisiaj placówka Polskiego Radja ma wyjątkowe znaczenie kulturalne, społeczne, gospodarcze i polityczne, gdyż praca jej będzie się przyczyniała do coraz dalszego i silniejszego scementowania Ziemi Pomorskiej z najbardziej odległemi częściami Rzplitej w jedną spoistą i nierozerwalną bryłę.

Łączymy się ze słuchaczami ze wszystkich zakątków ziemi polskiej oraz ze wszystkimi rodakami mówiącymi i czującymi po polsku w jednem wspólnem gorącem życzeniu: **Niech z pokolenia w pokolenie, od Bałtyku do Polesia, od Litwy po Karpaty brzmią krzepiące słowa pieśni, którą stworzył Syn Ziemi Pomorskiej, Józef Wybicki: „Jeszcze Polska nie zginęła póki my żyjemy".**

* * *

W uzupełnieniu wczorajszego sprawozdania z otwarcia rozgłośni toruńskiej, dodajemy, że oprócz wymienionych wczoraj osób w uroczystości wzięli udział pp. prezes Dyrekcji Kolejowej inż. Dobrzycki, prezes Sądu Okręgowego Radłowski, naczelnik wydziału społ.-politycznego Urzędów Woj. Szczepański, starosta Skórewicz, komendant wojewódzki P. P. Olszański, ks. dziekan ks. Kozłowski, proboszcz parafji N. M. P. ks. Jank, dyrektor Instytutu Bałtyckiego Borowik i w. innych przedstawicieli organizacyj i społeczeństwa.

Sprostować musimy poza tem nazwisko jednego z przedstawicieli Polskiego Radja: był nim p. dyr. gen. Dąbkowski, a nie Dąbrowski, jak pisaliśmy w numerze wczorajszym.

Zjazd przedstawicieli miast pomorskich

We wtorek, dnia 22 stycznia o godz. 11-tej odbędzie się w Grudziądzu w sali posiedzeń Rady Miejskiej w ratuszu zjazd przedstawicieli miast pomorskich.

Program zjazdu jest następujący: sprawozdanie zarządu; wybór 5 członków zarządu, wybór 3 członków komisji rewizyjnej; sprawa Komunalnego Związku Kredytowego, zagadnienie równowagi budżetowej w miastach z uwzględnieniem ustawy oddłużeniowej (referent dyrektor Zw. Miast Polskich p. Marceli Porowski), sprawa destylarni dla smoły drogowej; sprawa zastosowania gazu do centralnego ogrzewania (po skończonem posiedzeniu zwiedzanie dla zainteresowanych tych instalacyj); wolne głosy.

O godz. 7-ej herbata

Zjazd pomorskiego rzemiosła

W niedzielę, 20 stycznia 1935 r. odbędzie się w Grudziądzu w górnych salach „Europy" zjazd Związku Tow. Rzemieślników Samodzielnych Pomorza. Na zjeździe omawiany będzie szereg zagadnień rzemieślniczych gospodarczych, m. in. sprawy podatkowe, ożywienie rynku pracy oraz uzyskanie uprawnień przemysłowych.

Przewidziany na porządku obrad szereg referatów, dotyczą aktualnych zagadnień. Pozatem na porządku obrad znajduje się wybór nowego zarządu z powodu upływu kadencji obecnego zarządu. Związek Tow. Rzemieślników Samodzielnych na Pomorzu jest jedyną centralną organizacją ogólno-rzemieślniczą Pomorza, łącząca w swojem łonie 40 towarzystw liczących około 3000 samodzielnych rzemieślników. W związku z obecnem położeniem gospodarczem zjazd zapowiada się szczególnie interesująco.

Zaprzysiężenie sołtysów i podsołtysów w pow. lubawskim

W dniach 11, 14 i 15 stycznia odbyło się zaprzysiężenie nowoobranych sołtysów i podsołtysów powiatu lubawskiego. Zaprzysiężenie odbyło się w Nowemmieście na sali sejmikowej oraz w Lubawie na sali Rady Miejskiej. W Nowemmieście przysięgę odebrał p. starosta Dr. Tomczyński, w Lubawie p. wicestarosta Budnik. Ogółem przysięgę służbową złożyło 136 sołtysów i podsołtysów. Przysięgę służbową kończono okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta oraz Marszałka Piłsudskiego.

Dnia 15 stycznia imieniem sołtysów i podsołtysów sołtys z Niem. Brzozia p. Leski zapewnił p. starostę, że wszyscy sołtysi i podsołtysi według najlepszej wiedzy i sumienia pracować będą dla dobra gromady i całej naszej Ojczyzny.

Niebywały wypadek rabunku pod Chełmnem

30 ludzi atakuje furmanki z węglem

Dnia 10 bm. pomiędzy godz. 19 a 20 podczas zwożenia furmankami węgla ze stacji kolejowej Stolno do majątku Wabcz w pow. chełmińskim, robotnicy majątku Stolno w liczbie ok. 30 osób **rzucili się na furmanki rozkradli około 30 ctn. węgla, a ponadto pobili kamieniami po głowie włodarza Cytarskiego i woźnicę Świerczyńskiego.**

Dotychczas ujawniono winnych w osobach **Szymańskiego Zygfryda, Raba Ludwika, Łąkierta Władysława, Brzezińskiego Władysława, Marchlika i Szczypiórskiego** ze Stolna, którym podczas rewizji domowej odebrano około 20 ctn. węgla i zwrócono poszkodowanemu właścicielowi majątku Wabcz. Wymienionych pod zarzutem kradzieży przytrzymano i odstawiono do Sądu Gr. **w Chełmnie. Dochodzenie w toku.**

✝

Dnia 15 stycznia 1935 r., zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św., ś. p.

Maksymilian Gołębiewski

W Zmarłym tracimy sumiennego i gorliwego pracownika gastronomicznego

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja Dworu Artusa Toruń

Dzień w Bydgoszczy

czwartek 17 stycznia

Kalendarzyk rzym.-kat.

Czwartek: Antoniego op. — Piątek: Katedry św. Piotra

— **Dyżur nocny aptek** do dnia 20 bm. włącznie pełnią: Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska 65, tel. 3-85, Apteka przy pl. Teatralnym, ul. Marsz. Focha 10, tel. 19-62 i Apteka Tarasiewicza, ul. Orła 8, tel. 1-46.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W czwartek i piątek „Człowiek, który nie pije", krotochwila W. Rapackiego.

W sobotę premjera niezwykle barwnej i melodyjnej operetki E. Kalmana **„Bajadera"**. Wybitne walory muzyczne, doskonałe libretto, każą wróżyć operetce takie same wyjątkowe powodzenie, jakie było jej udziałem na wszystkich scenach polskich i zagranicznych. „Bajadera" znajdzie formę realizacji w reżyserji W. Rychtera i kap. Sillicha, a dekorator J. Hawryłkiewicz uplastyczni ją malarsko. W akcie II Fantazję wschodnią wykona primabalerina E. Popielewska i Jan Fabian.

W niedzielę Teatr Miejski wystąpi z drugą premjerą, którą będzie komedja jednego z najznakomitszych naszych komedjopisarzy, jakim był Bliziński p. t. **„Rozbitki"**.

REPERTUAR KIN.

ADRIA: „Wyspa skarbów".
APOLLO: „Dama z Moulin Rouge".
BAŁTYK: „Pierwsza miłość cowboy'a".
KRISTAL: „Frasquita".
REWJA: „Miłość w aucie".

— **Zw. Powstańców i Wojaków OK. VIII placówka 4 Bydgoszcz — Szwederowo.** Roczne walne zebranie dnia 19 bm. o godz. 19 w lokalu p. Kołodzieja, ul. Ugory, róg Konopnej.

— **Wielki bal maskowy Cechu Mistrzów Piekarzy w Bydgoszczy** odbędzie się dnia 19 bm. w „Strzelnicy". Początek o godz. 20.

— **Zebranie Zw. Oficerów Rezerwy Koła bydgoskiego, oraz Sekcji Podchorążych Rez.** odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. o godz. 20 w Kasynie Oficerskiem 62 pp.

— **Zarząd Opieki Rodzicielskiej przy szk. św. Jana „A"** komunikuje, iż w czasie zbiórki na „gwiazdkę" dla biednych dzieci szkolnych w czasie od 11 do 14 grudnia ub. r. zebrano naturalja wartości zł. 195,15 oraz 21,30 zł. gotówki.

— **Opłatek Z. P. O. K.** Dnia 20 bm. o godzinie 16,30 w wielkiej sali „Pod Lwem" odbędzie się tradycyjny „opłatek" Zw. Pracy Obyw. Kobiet, w którym wezmą udział przedstawiciele władz, organizacyj oraz wszystkie członkinie ZPOK. z terenu Bydgoszczy i Koronowa.

— **K. S. „Iron".** Schadzka w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 18-tej w szkole Mickiewicza na Okolu.

Jak Bydgoszcz uczci 15-lecie swego oswobodzenia?

Z inicjatywy Rady Grodzkiej BBWR. odbyło się przedwczoraj w Ratuszu **organizacyjne zebranie Komitetu Uroczystości 15-lecia oswobodzenia miasta,** przy udziale przedstawicieli miejscowych władz i organizacyj społecznych, organizacyj b. wojskowych i przysposobienia wojskowego.

Zebranie zagaił imieniem organizatorów **p. prezydent Barciszewski,** przedstawiając pokrótce projekt obchodu święta. W wyniku krótkiej, ale ożywionej dyskusji, w której przemawiający wypowiedzieli się za urządzeniem obchodu — wybrano Komitet Honorowy, w osobach **pp. starosty Stefanickiego, prezydenta miasta Barciszewskiego, d-cy 15 dyw. piech. Wlk. płk. dypl. Chmurowicza i ks. kanonika Schultza.** Komitet Wykonawczy obchodu ukonstytuował się w składzie **pp. prezesa Fed. Z. O. O. ppłk. rez. mec. Siody, komendanta placu mjr. Helińskiego, kmdta P. W. na m. Bydgoszcz por. Lindnera, kierownika Sekretarjatu Grodzkiego BBWR. Feliksa Jaworskiego red. Bigońskiego, redaktora Grosmana, red. Małychy i red. Górnickiego.**

Program obchodu ustalono w zarysach następująco: w przeddzień święta t. j. dn. 19 bm. odbędzie się **uroczysty apel poległych przy grobie Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego.** W dniu 20 bm. o godz. 10,15 **solenna msza św. w Farze,** godz. 12 **uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej,** z udziałem przedstawicieli władz państwowych, duchowieństwa i organizacyj, o godz. 12,15 wręczenie odznak miasta 62 p. p. Wlkp. i Szkole Podchorążych dla Podoficerów, w dowód współżycia i owocnej współpracy pułku i Szkoły z m. Bydgoszczą. Po tej części programu nastąpi przemarsz w pochodzie do grobu Nieznanego Powstańca, gdzie nastąpi **złożenie wieńca i oddanie hołdu poległym.**

Wieczorem odbędzie się w Teatrze Miejskim przedstawienie poprzedzone okolicznościowem przemówieniem na temat oswobodzenia miasta przez prezesa Fed. Z. O. O. ppłk. rez. mec. Siody.

Boże Narodzenie w pieśni i poezji

Ogólne Koło Przyjaciół Harcerstwa zabiegając o fundusze dla najbiedniejszych drużyn harcerskich na 25-letni Zlot Harcerstwa Polskiego, na który Pan Prezydent Rzeczypospolitej Inż. Mościcki odstąpił swą rezydencję w Spale — **urządza dnia 21 stycznia w auli Gimnazjum Kopernika, Wieczór Artystyczny „Boże Narodzenie w Pieśni i Poezji" w wykonaniu chóru Echa pod batutą prof. A. Röslera i recytatorki p. Marty Chmielarskiej.**

Podobny Wieczór Artystyczny urządzony przez tych samych koncertantów w ubiegłym roku wywarł na słuchaczach, przy przepełnionej sali, niezatarte wrażenie, to też każdy kto przyjdzie do Kopernika, w dniu 21 stycznia, nietylko zasili kasę harcerstwa, lecz spędzi ten wieczór w miłym i podniosłym nastroju.

Przedsprzedaż biletów w cenie od 0,55 do zł. 2,20 w księgarniach Braci Bażańskich, Gieryna i Idzikowskiego oraz w sekretarjacie harcerstwa ul. Libelta 5, tel. 2256.

Informator dla przyjeżdżających do Bydgoszczy

Odjazd pociąg. z Bydgoszczy

(ważny od dn. 7. 10. 1934 r.).

Toruń—Warszawa: 2,37, 6,50, 8,05, 9,57 13,55, 15,30, **18,01,** 19,58, **21,26,** tranzytowy 23,16.

Tczew—Gdańsk—Gdynia: 0,40, (do Laskowic), 3,56, 5,50 (do Laskowic), **7,35,** 12,13, 13,13, (do Laskowic), **17,17, 20,03,** 20,10.

Kościerzyna—Gdynia: 8,13, 15,45.

Nakło—Piła: 0,01, 6,15, **10,49,** 14,45, 19,46.

Unisław—Brodnica: 4,50, 8,11, 13,45, 16,10, 21,55.

Inowrocław—Poznań: 2,21, 3,50, 6,20, 11,45, 13,40, 18,10, 20,40, **22,25.**

Wągrowiec—Poznań: 5,00, 10,32, 13,26, 18,54.

Inowrocław — Karsznice — Herby Nowe: 2,21, 13,40.

Restauracje i Kawiarnie

Restauracja i Cukiernia Berendt. Wyborowa kuchnia, wyśmienite ciastka.

Najlepsza okazja kupna

Łyżwy, narty — „Syrena-Sport", Gdańska 19, I p.

Z miasta

— **PODZIĘKOWANIE. Miejski Kom. Przyjaciół Związku Strzeleckiego składa na tej drodze serdeczne podziękowanie wszystkim Ofiarodawcom, za umożliwienie — dzięki poparciu materjalnemu — organizacji dorocznego balu Komitetu, jaki odbył się w dniu 12 bm.**

— **B. K. S. „Polonja"** urządza swój tradycyjny obchód gwiazdkowy w Resursie Kupieckiej w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 19,30.

— **Bal Polskiego Czerwonego Krzyża** odbędzie się w sali malinowej „Pod Orłem" dnia 1 lutego i niewątpliwie jak zwykle zgromadzi elitę naszego miasta. Kto chce odnieść miłe wrażenia, wśród zabawy zapomnieć o troskach, a jednocześnie poprzeć rozwój PCK. już dziś rezerwuje sobie wieczór na 1 lutego...

— **Ważne dla gospodyń.** W bydg. okr. „Caritas", ul. Marcinkowskiego 1 nabywać można nowoczesną podpałkę węgla „Płomień" (wynalazek polski), dzięki której bez najmniejszego trudu można rozpalać piece w nadzwyczaj krótkim czasie. Cena kostki, która wystarcza do dwukrotnego użycia 3 grosze.

— **Zarząd Oddz. Zw. Legjonistów Polskich w Bydgoszczy** donosi, że wskutek zmiany lokalu, Sekretarjat Oddz. mieści się obecnie przy ul. Gdańskiej 36 (parter) w mieszkaniu ob. Zdebskiego, właśc. księgarni „Świt". Dni urzędowania w Sekretarjacie: sekretarz w poniedziałki, ref. org. we wtorki, skarbn. w środy, ob. dr. Suffczyński w czwartki, zastępca sekr. w piątki, kier. Bratniej Pomocy w soboty — zawsze w godz. 17—18.

— **Cech rzeźbiarzy w Bydgoszczy.** Walne zebranie dnia 16 bm. o godz. 19 w lokalu Resursy Kupieckiej.

— **O. M. P.** Zebranie członków „Ogniska" dziś w czwartek o godz. 19 w lokalu własnym przy ul. Długiej 15, m. 2.

— **Zw. Pań Domu** (Stow. Techn., Cieszkowskiego 4). W czwartek dnia 17 bm. o godzinie 17 delegat Zw. Obr. Przem. Polsk. mgr. Paździerski wygłosi na herbatce aktualny referat.

— **Zw. Cywilnych Ociemniałych.** Walne zgromadzenie członków Związku dnia 30 b. m. o godz. 19 w sali p. Mellera, pl. Piastowski 17.

Rzadkie wyróżnienie zasłużonego działacza Zw. Strzeleckiego

W dniu 15 bm. o godz. 19-ej w głównej świetlicy przy Zarządzie Grodzkim Związku Strzeleckiego w Bydgoszczy odbyło się **uroczyste zebranie prezydjum Zarządu grodzkiego i Prezesów wszystkich 20-tu oddziałów wchodzących w skład Zarządu.**

Na zebraniu uchwalono jednogłośnie. **uczczenie niestrudzonej pracy i wielkich zasług dla sprawy Związku Strzeleckiego na terenie bydgoskim, prawdziwego i dzielnego szermierza ideji strzeleckiej kapitana E. Kality przez nadanie jego imienia Świetlicy Zarządu Z. S. w Bydgoszczy.**

Po zjawieniu się na sali obrad kapitana Kality, Wiceprezes Zarządu ob. **prof. Wrzoś,** zwrócił się do niego, w krótkiem serdecznem przemówieniu, z prośbą o przyjęcie treści uchwały do akceptującej wiadomości.

Następnie sekretarz Zarządu ob. Leśniewski, wśród uroczystego i podniosłego nastroju odczytał treść uchwały i prosił kapitana Kalitę, aby zakupiony z funduszów członków Zarządu jego portret mógł ku wiecznej rzeczy pamięci ozdobić świetlicę Zarządu Grodzkiego Zw. Strzel.

Kapitan Kalita z niekłamanem wzruszeniem podziękował za zaszczyt jaki go spotkał wznosząc okrzyk na **cześć Wodza Narodu i Pierwszego Strzelca Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.**

O należytą opiekę nad młodzieżą pracującą

W Bydgoszczy powstało Koło Przyjaciół O. M. P.

...„Stało się koniecznością ujęcia w karby organizacji młodzieży robotniczej, rzemieślniczej, a przedewszystkiem bezrobotnej, którą obecnie bieg życia wyrzucił poza warunki normalnego i moralnego rozwoju fizycznego.

Młodzieży należy wskazać cel życia, wzbudzić w niej wiarę w siebie i przyszłość. Zadanie to spełnia Organizacja Młodzieży Pracującej, a Koło Przyjaciół ma na celu młodzież skupioną w tej organizacji otoczyć opieką, czy to moralną, czy to materjalną..."

Zaproszenia tej treści rozesłane z inicjatywy bydgoskiej Rady Grodzkiej BBWR. do przedstawicieli miejscowych organizacyj, prasy, przedstawicieli władz i społeczeństwa — zgromadziły ub. wtorku w sali Resursy Kupieckiej zgórą 50 reprezentantów życia społecznego miasta. Obrady zagaił prezes Rady Grodzkiej p. mec. **dr. Nieduszyński,** poczem po krótkiem wyjaśnieniu celu zgromadzenia p. **prof. Góralczyk** w przejrzystym referacie naświetlił sytuację, by ją tak nazwać „młodzieżową" w naszem państwie.

Liczba młodzieży w wieku od 14 lat do 21 w samych tylko miastach wynosi około 150 tysięcy... Rok rocznie przybywa jej 20 tysięcy. Młodzież ta z racji specjalnych warunków w jakich żyje od pewnego czasu podatna jest na podszepty i agitację czynników wywrotowych i często wbrew własnemu przekonaniu staje się czynnikiem fermentu i narzędziem walk politycznych. Dotychczas istniejące organizacje, mimo niezaprzeczalnej swej wartości — nie zdołały wywrzeć większego wpływu na potężną siłę reprezentowaną przez młodzież, nie zdołały ją uchronić od widocznego uszczerbku na jej wartości. Dopiero idea OMP'u, organizacji młodzieży dostosowanej do potrzeb współczesnego życia i obejmująca całokształt spraw interesujących młodzież poczęła skupiać ją w jednym szeregu. — Młodzieży tej i organizacji potrzeba opieki...

Pod takim kątem widzenia zjednoczeni myślą i wspólną troską o przyszłość narodu i naszego państwa, nieodłącznie z młodem pokoleniem ludzi pracy związaną — zgromadzeni jednogłośnie uchwalili założyć w Bydgoszczy obok istniejącego już Ogniska O. M. P. (250 członków) **Koło Przyjaciół OMP'u.** Na wniosek mec. dr. Nieduszyńskiego wybrano tymczasowy Zarząd, w skład którego wchodzą **p. dr. Wiecki, jako prezes, oraz pp. dyr. Wł. Matecki, prof. Monasterski, Rejentowicz, Feliks Jaworski, starszy Cechu Piekarzy w Bydgoszczy p. Jakubowski, oraz komendant Ogniska O. M. P. p. Liber.**

Już wkrótce Koło przystąpi do pracy, mającej zapewnić młodej organizacji OMP. stałą opiekę.

Zuchwałe włamanie do składu bławatów w Bydgoszczy

Towary wartości kilkunastu tysięcy zł łupem nieznanych sprawców

W dniu wczorajszym rano **Wydział Śledczy w Bydgoszczy zaalarmowany został sensacyjną wiadomością o niezwykle zuchwałem włamaniu,** jakiego dokonali w ciągu nocy nieznani sprawcy do **składu Harrego Lewina przy ul. Podwale 15.** Łupem sprawców padła **wielka ilość wszelkiego rodzaju towarów bławatnych,** których **wartość** — według prowizorycznych tylko obliczeń poszkodowanego — dochodzi do **kilkunastu tysięcy złotych.**

Włamywacze dostali się do wnętrza składu ze strony korytarza, gdzie znajdują się masywne drzwi, zaopatrzone oprócz normalnego zamka w wielką i silną kłódkę. Z całem tem zabezpieczeniem włamywacze się uporali, plądrując skład doszczętnie. Nie znalazłszy pieniędzy w kasie, złodzieje — widocznie przygotowani na łup cięższy — **spakowali do worków około 500 koszul wierzchnich, 30 wałków popeliny, 40 sztuk jedwabiu, 10 wałków płótna obrusowego** i t. p. W jaki sposób złodziejom udało się wydostać tak olbrzymi łup ze składu i czy posługiwali się oni jakimś pojazdem, dotychczas nie stwierdzono.

Wydział Śledczy wydelegował na miejsce kradzieży najzdolniejszych swych wywiadowców, którzy wszczęli **energiczne dochodzenia.**

Nowy Zarząd Zw. Weteranów i Uczestników Powstań Narodowych w Bydgoszczy

Ub. wtorku w sali Resursy Kupieckiej odbyło się roczne walne zebranie bydgoskiego Koła Związku Weteranów Powstań Narodowych z r. 1914-19, stanowiącego jedną z najbardziej liczebnych organizacyj w naszem mieście. Obrady zagaił prezes Koła Bydgoszcz p. ppłk. rez. mec. **Sioda** — przewodnictwo obrad oddano prezesowi okręgowemu p. kpt. **Odrowskiemu** z Torunia.

Na czele nowoobranego Zarządu ponownie stanął p. ppłk. rez. mec. **Sioda.** Pozatem w skład Zarządu wchodzą pp.: **Nowacki, Gąsawski, Strzyżowski, J. Nowak i Raczyński.** Jako zastępców wybrano pp.: **Szczugowskiego, Wildę i Renca.** Komisję Rewizyjną tworzą pp.: **Kotyński, Wł. Szulc i Kowalczyk,** oraz pp.: **Musielak, Mikołajczak i Kuligowski,** jako zastępcy. Delegatami do Okręgu wybrano pp.: **Zamiarę i Strzyżowskiego,** zastępcami pp.: **Nowackiego i Kotyńskiego.** Przewodniczącym kasy zapomogowej został p. **Olejniczak.**

Z Muzeum Miejskiego

Ostatnie dni pozostałe do zamknięcia wystawy dorocznej naszych artystów zgromadzą niewątpliwie w Muzeum tych wszystkich, którzy wystawy nie widzieli, a chcą zadokumentować swe zainteresowanie się życiem kulturalnem naszego miasta.

Wystawa zostanie zamknięta w niedzielę, dnia 20 stycznia br.

Od przyszłego tygodnia rozpoczynają się przygotowania do wystawy zbiorowej Jerzego Rupniewskiego.

Kurs kroju i szycia

zorganizowany przez Średnią Szkołę Zawodową Żeńską w Bydgoszczy, trwa nadal.

W dniu 18 stycznia b. r. rozpoczyna się cykl garderoby dziecięcej (bielizna, sukienki, fartuszki itd.)

Kurs pieczywa rozpoczynamy 5 lutego (ciasto biszkoptowe, francuskie, tortowe i t. d.). Ceny bardzo przystępne.

Zapisy przyjmuje sekretarjat szkoły od godz. 11—13 i od 16—18, ul. Konarskiego 5.

Złodzieje już są — brak tylko poszkodowanego

W dniu wczorajszym **policja bydgoska ujęła dwóch podejrzanych osobników,** niejakich: **Władysława L. i Kazimierza S.,** którzy z nieprawdopodobnem poświęceniem i to w godzinach przeznaczonych na odpoczynek dźwigali potężne worki na plecach. Na widok granatowego munduru policjanta osobnicy ci potroili siły, pragnąc jaknajszybciej ujść **z przed oczu „pana władzy".** Pośpiech ten jednak tylko im zaszkodził, gdyż policjant zainteresował się bliżej dźwiganymi przez nich workami, w których — jak się okazało — znajdowały się **mosiężne wentyle do maszyn.** Ponieważ zagadnięci przez policjanta ani rusz nie mogli się wykazać, że są monterami i z tej racji chociażby posiadają taki zapas wentyli — wzięto magików na spytki, co wkońcu skłoniło ich do zeznania, iż worki zawierają łup pochodzący z kradzieży. Złodzieje nie potrafili tylko mimo szczerych podobno chęci przypomnieć sobie nazwiska ani adresu poszkodowanego, tłómacząc się pośpiechem przy „robocie". Tak więc łup już jest, złodzieje siedzą, a brak tylko poszkodowanego. Czasami i tak się zdarza, chociaż niestety częściej dzieje się odwrotnie...

Z całego kraju

Warszawa

POMNIK NA MOGILE ŚP. GEN. JAKSA-ROŻENA.

Z inicjatywy władz głównych Związku Strzeleckiego podjęto wiosną ub. r. akcję wzniesienia na cmentarzu wojskowym w Warszawie nagrobka śp. gen. Władysława Jaksa-Rożena, komendanta głównego Związ ku Strzeleckiego w latach 1929—1931. Przewodnictwo Komitetu Budowy nagrobka śp. gen. Rożena objęła łaskawie pani marszałkowa Aleksandra Piłsudska.

Spośród projektów nagrobka, zgłoszonych na konkurs, pierwszeństwo przyznano projektowi prof. Jastrzębowskiego. Pomnik, wykonany w całości z szarego granitu, stanowi cokół ze stylizowanym orłem strzeleckim u góry, wsparty na obszernej kwadratowej bazie. Cokół otaczają ostro zakończone słupy, połączone metalowym łańcuchem. Uroczyste odsłonięcie nagrobka nastąpi dnia 20 stycznia. Aktu poświęcenia dokona ks. biskup Gawlina.

B. PREZYDENT MIASTA SŁOMIŃSKI POD ZARZUTEM NADUŻYCIA WŁADZY.

Do sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi, p. Grabowskiego, wpłynęło pismo komisarycznego prezydenta m. Warszawy, p. Starzyńskiego, przeciw b. prezydentowi stolicy, p. Zygmuntowi Słomińskiemu.

W obszernem swem piśmie p. prezydent Starzyński oskarża b. prezydenta Słomińskiego o nadużycie władzy, które polegać ma na postępowaniu b. prez. Słomińskiego przy zawieraniu pożyczki dla miasta w wysokości 2 miljonów zł w Banku Zachodnim w Warszawie. P. prez. Starzyński wskazuje, że miasto jest instytucją gwarantującą samą, za siebie i nie potrzebowało zawierać tranzakcji pożyczkowej z Bankiem Zachodnim przy pomocy pośredników, którzy za swe czynności pobrali większe lub mniejsze wynagrodzenia.

Poznań

BESTJALSTWO ZŁODZIEI LEŚNYCH.

Jak donoszą z Nowego Tomyśla, przed kilku dniami dokonano brutalnego napadu na leśniczego, Jana Nieszałkego z Chraplewa, podczas obchodzenia przez niego rewiru w lesie Wąsowo. Leśniczy przyłapawszy na kradzieży drzewa około 10 osób, a widząc ich groźną wobec siebie postawę, udał się na leśniczówkę, a gdy z fuzją i z psem wracał na miejsce kradzieży, został znienacka uderzony kijem w głowę i nieprzytomny padł na ziemię. Złodzieje leśni zaczęli się znęcać nad ofiarą, łamiąc leśniczemu obie ręce tak, że w stanie poważnym został on odstawiony do szpitala w Nowym Tomyślu. Policja aresztowała trzech sprawców napadu i odstawiła ich do więzienia w Nowym Tomyślu.

Tarnowskie Góry

GÓRNIK ZABITY PRZEZ SPADAJĄCY BLOK WĘGLA.

W dniu 10 bm. o godz. 14 m. 45 w podziemiach kopalni Radzionków zabity został przez spadający kawał węgla 30 letni górnik Józef Sołtysik. Zwłoki odwieziono do kostnicy szpitala w Szarleju.

Chorzów

STRAJK PRACOWNIKÓW RZEŹNI MIEJSKIEJ.

W rzeźni miejskiej wybuchł strajk protestacyjny naskutek zamierzonego przez cech rzeźnicki obniżenia zarobków czeladników i pracowników rzeźnickich o 37%. Strajk został zlikwidowany i pracownicy przystąpili do pracy. Spór przekazano komisji pojednawczo-arbitrażowej w Chorzowie.

Stan wody na Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 16 stycznia o godz. 7 rano:

W Krakowie (—2,18) —2,18; w Nowym Sączu (Dunajec) (0,87) 0,81; w Przemyślu (San) (—1,90) —1,91; w Zawichoście (1,57) 1,60; w Warszawie (1,26) 1,25; w Wyszkowie (Bug) (0,46) 0.44; w Pułtusku (Narew) (1,11) 1,08; w Płocku (1,51) 1,42; w Toruniu (1,88) 1,84; w Fordonie (1,59) 1,55; w Chełmnie (1,00) 1,04; w Grudziądzu (1,53) 1,57; w Korzeniewie (1,54) 1,64; w Piekle (0,78) 0,98; w Tczewie (0,74) 1,14; w Einlage (2,16) 2,02; w Schiewenhorst (2,40) 2,26.

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wody wynosiła 15 bm. o godz. 7 rano 0,3 st. C., a 16 bm. o tej samej godzinie 0,4 st. C.

Temperatura powietrza wynosiła o godz. 7 rano dnia 15 bm. —3 st. C., a 16 bm. —2 st. C.

Kierunek wiatru: zachodni.

†

Dnia 15 stycznia 1935 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po krótkiej lecz bolesnej chorobie, mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, brat, szwagier, wujek, teść i dziadek

ś. p.

Antoni Leszczyński

przeżywszy lat 65,

o czem zawiadamia w smutku pogrążona

Rodzina

Wyprowadzenie zwłok w piątek, o godzinie 15-tej z kostnicy św. Marji Panny do katedry w Oliwie.

Wigilje i msza żałobna odbędą się w sobotę o godz. 8.30, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz. 500

Pomoc która nie zawodzi...

Na fotografji widzimy pp. **St. Kulaszewskiego i Br. Repkę.** Łącznie z trzema innymi kolegami **z toruńskiej Dyrekcji Kolejowej** są oni współwłaścicielami ćwiartki losu Nr. 94.007, na który w ciągnieniu IV-tej klasy padło 50.000 zł.



Każdy z pięciu uczestników otrzyma po 2.000 zł., co będzie dla nich wielką pomocą, gdyż są to ludzie bardzo niezamożni i obarczeni rodzinami.

Wygrana 100.000 zł., która padła na Nr. 140.214 jest własnością dwóch urzędniczek, jednego handlowca i jednego doktora z Krakowa. Zainkasowali ładną sumę. Tyleż otrzymał p. H. Jakubowski, robotnik z Tomaszowa Mazowieckiego, grający pierwszy raz w życiu. Niemałą również sumą podzielili się mieszkańcy Wąbrzeźna z Wielkopolsce, którzy wygrali 50.000 zł. na los Nr. 134.536, zakupiony w Warszawie.

Podobną pomoc uzyskać może każdy posiadacz losu loteryjnego. Może stać się nawet człowiekiem bogatym, bo główna wygrana, miljon złotych, wciąż jeszcze czeka na swego właściciela.

Te same szanse mieć będzie ten, kto zaopatrzy się w los do nadchodzącej 32-ej Loterji Państwowej.

Programy radjowe

RADJOSTACJA WARSZAWSKA

Piątek, dnia 18. 1. 1935 r.

6.45 Audycja poranna. — 12.10 Koncert Zespołu Salonowego Pawła Rynassa. — 12.45 „Emigrantki" odczyt p. Janiny Rowińskiej. — 13.00 Dziennik południowy. — 13.05 Dalszy ciąg koncertu Zesp. Sal. P. Rynassa. — 15.35 Przegląd giełdowy. — 15.45 „Godzina wspomnień"—Audycja miłych starych melodyj i lekkich piosenek. — 16.45 Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rękasa (Tr. ze Lwowa). — 17.15 Recital skrzypcowy Marji Marco. — (Tr. ze Lwowa). — 17.50 „Przegląd wydawnictw" — omówi prof. Henryk Mościcki. — 18.00 „Wiadomości rolnicze". — 18.15 W. A. Mozart: Kwartet smyczkowy C-dur w wykonaniu Budapeszteńskiego Kwartetu Kameralnego (płyty). — 18.45 „Łowy dawniej i dziś" — wygł. prof. Janusz Domaniewski. (Odczyt). — 19.00 Recital śpiewaczy Ireny Cywińskiej. (Tr. z Poznania). — 19.20 Pogadanka aktualna. — 19.30 Wesołe piosenki Andrzeja Boguckiego (płyty). — 19.50 Wiadomości sportowe. — 20.00 „Jak spędzić święto"? — 20.05 Pogadankę muzyczną wygłosi prof. Roman Chojnacki. — 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmoniczna. W przerwie Dziennik wieczorny oraz „Jak pracujemy w Polsce". — 22.30 Recytacje poezyj. — 22.40 Koncert reklamowy. — 23.05 Muzyka taneczna z kawiarni Wielkiej „Gastronomji" — Orkiestra Landowskiego i Pewznera.

ROZGŁOŚNIA TORUŃSKA.

Piątek, 18 stycznia.

15,40 **Sygnał oraz zapowiedź programu. (Toruń).** 15,45 Transmisja z Warszawy: „Godzina wspomnień" Audycja miłych starych melodyj i lekkich piosenek. 16,45 Transmisja ze Lwowa. Audycja dla chorych w opracowaniu Ks. Rękasa. 17,15 Transmisja ze Lwowa. Recital skrzypcowy M. Marco. 17,50 Transmisja z Warszawy. Przegląd wydawnictw — omówi prof. H. Mościcki. 18.00 **Z pamiętnych dni Torunia — wygłosi p. Zenon Szust (Toruń).** 18.10 **Życie kulturalne i artystyczne Torunia (Toruń).** 18,15 Transmisja z Warszawy. W. A. Mozart: Kwartet smyczkowy C-dur. 18,45 Transmisja z Warszawy. „Łowy dawniej i dziś — wygłosi J. Domaniewski. 19.00 Transmisja. Recital śpiewaczy Ir. Cywińskiej z Poznania. 19.20 Transmisja z Warszawy. Pogadanka aktualna. 19,30 Transmisja z Warszawy. Wesołe piosenki A. Boguckiego. 19,45 **Program na dzień następny (Toruń).** 19.50 Transmisja z Warszawy. Wiadomości sportowe. 19,56 **Wiadomości sportowe z Pomorza (Toruń).** 20.00 **Interludjum gramofonowe: Mendelssohn: Scherzo (Toruń).** 20,05 Transmisja z Warszawy. Pogadankę muzyczną wygł. prof. Chojnacki. 20,15 Transmisja z Warszawy. Koncert symfoniczny z Filharmonji Warsz. (część I). 20,55 Transmisja z Warszawy. „Jak pracujemy w Polsce".

ODBIORNIKI BATERYJNE.

Dawniej wszystkie odbiorniki radjowe czerpały energję elektryczną z bateryj, dopóki nie wynaleziono sposobu bezpośredniego zasilania ich z sieci elektrycznej.

Jednak ci amatorzy radja, którzy nie posiadają w domu elektryczności, muszą się z konieczności posługiwać aparatami bateryjnemi.

Nowoczesne odbiorniki bateryjne w niczem nie ustępują aparatom zasilanym z sieci, a często przewyższają je pod względem czystości odbioru. Do takich odbiorników należy Phillips 738 B, 6-lampowy, 3-obwodowy aparat bateryjny, zbudowany według słynnego układu „Super Inductance". Zastosowano w nim cały szereg najnowszych zdobyczy techniki, zapewniających odbiór dalekich stacyj nawet w ciągu dnia. Odznacza się on również ekonomicznem zużyciem prądu anodowego. Pod względem zasięgu oraz siły i czystości odbioru Philips 738 B może zadowolić nawet najwybredniejszych znawców.

M. G. EBERHARDT. 45)

OFIARA CHIRURGA

POWIESC SENSACYJNA

— Mąż chciał to przemilczeć. Mówił, że jeżeli powiemy, to wszyscy zaczną szukać i jeszcze kto ukradnie. Ale ja uważam, że policja powinna szukać. To bardzo cenny papierek.

— No, nie mówiłem, że to wszystko przez ten eter! — krzyknął sierżant Lamb. — Czy pani myśli, że ktoś ukradł tę formułę?

— Skąd ja mogę wiedzieć? — nadąsała się Dione i więcej z niej nie wyciągnęli.

Z powodu tej rewelacji musiała się odbyć w pokoju zaginionego druga gruntowna rewizja, gdyż zabawili w nim długo i wyszli dopiero o dziewiątej. Wiem, bo byłam właśnie na korytarzu. Wygląd pleców sierżanta powiedział mi wyraźnie, że nie udało im się trafić na żaden trop. Rozumiałam jednak, że fakt zawieruszenia się tabakierki, w której była ukryta cenna formuła, nadał całej sprawie nowe, bardzo znaczące oświetlenie. Podług mnie, wiele osób mogło dybać na tę formułę — wiedziałam, które przypuszczalnie — ale o morderstwo z tego powodu nie mogłam posądzić żadnej.

Kiedy Nancy wyprosiła Ladda — okazało się, że przyszedł w trakcie naszej rozmowy z Dione, obładowany kwiatami i pismami — pamiętam, że wyniósł się na żądanie bardzo pośpiesznie i że gdy mijał oświetlony krąg koło biurka, uderzyła mnie bladość i posępność jego twarzy. Otóż, kiedy odszedł i dr. Kunce odszedł, i sierżant, a my dopatrzyłyśmy, żeby pacjenci wyczyścili zęby i wzięli kąpiel i ułożyły ich do snu po natarciu spirytusem, w skrzydle zapanował głęboki spokój. Tego wieczora guzdrałyśmy się trochę, tak że reszta szpitala uspokoiła się znacznie wcześniej. Ja, Ellen i Nancy uwijałyśmy się cicho po mrocznym korytarzu szeleszcząc ukrochmalonemi fartuchami i stukając miękko gumowemi obcasami o ceratowy chodnik. Nasi pacjenci byli trochę zdenerwowani, prawdopodobnie wskutek gorąca.

Minęła jedenasta, przyszła dwunasta i z dołu rozległo się słabe dzwonienie gongu, sygnalizującego kolację. Zeszłyśmy do suteryny kolejno po dwie. Najprzód poszła Nancy z Lillian, a ja zostałam z Ellen. Potem myśmy poszły, a one zostały w korytarzu. Lillian wyglądała fatalnie. Cerę miała zwiotczałą, włosy rozkręcone, a puder na twarzy w ciastowatych grudkach.

— Jeszcze jeden dzień takiego żaru, a umrę — rzekła. — Czy Ladd był dziś z wizytą u pani Harrigan?

— Był.

— Nie czeka, co? Nie rozpacza. Ciekawa jestem.... Czy policja co dziś wyszperała?

— Nie wiem. Mnieby nie powiedzieli. Popatrzyła na mnie badawczo.

— No, pani chyba wszystko wie, co się tu dzieje — zauważyła niepochlebnie i znikła w pokoju pacjenta.

Wybiła pierwsza, wybiła druga, a upał jak nie ustawał, tak nie ustawał. W alei Euclid ucichły tramwaje i było cicho jak makiem siał. Pacjent pod 302-gim obudził się w stanie podniecenia i Nancy owijała go w mokre prześcieradła. Drzwi były zamknięte ze względu na przeciąg. Ellen również znikła. Prawdopodobnie wachlowała któregoś pacjenta.

Kobieta musi mieć ręce zajęte, bo inaczej zaczyna myśleć. Siedząc przy biurku i obserwując z przyzwyczajenia korytarz, nie mogłam nie przypominać sobie tego, co zaszło ubiegłej nocy.

Ściśle biorąc to myślałam o tem bezustannie. Nawet kiedy byłam najbardziej zajęta, nie mogłam zapomnieć. Myśl roztargniona nazewnątrz, kołowała uporczywie na dnie bezsilnej świadomości. Trudno było nie pamiętać na każdym kroku o ciemnych drzwiach windy i mrocznej pustce korytarza, poznaczonego czarnemi czeluściami drzwi. I przecież nie mogłam zapomnieć o moim pacjencie, który przepadł w tak niepojęty sposób, o martwej twarzy dra Harrigana, o lancecie, o krwawych śladach własnych nóg i o ogólnem wrażeniu zbrodni.

W szpitalu panowała dziwna cisza, taka głęboka, że aż groźna.

Znów przyszło na mnie uczucie, że ktoś mnie obserwuje. Obejrzałam się naokoło po wgłębieniach drzwi, po ciemnych kątach korytarza, po ciemnej tajemniczej głębi starych schodów. Nikogo. Wzruszyłam ramionami, zbywając w ten sposób ostrzegawcze drgnienie szóstego zmysłu. Dziwne to, jak my cywilizowani ludzie, zwalczamy nasze instynkty, wyzywając je od nerwów i przywidzeń.

Wstałam niecierpliwie, poszłam do kuchni dietetycznej i odkorkowałam butelkę piwa — nie Iny Harrigan. Lodowaty, musujący napój sparzył mi gardło, ale nie ochłodził. Pomimo to poczułam się normalniej, tak jakbym zażegnała jakieś niebezpieczeństwo.

Nagle ogromny chrabąszcz, który dostał się jakoś do szpitala i do oświetlonej kuchni, trzepnął z denerwującym brzękiem o wieko lodowni i, nim zdążyłam go uderzyć korkociągiem, porwał się i wleciał mi prosto we włosy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Tajemnice piękności z Hollywood

Nieznaczne trick'i przyczyniające się do piękności gwiazd.



Słynne gwiazdy ekranu stosują wiele małych trick'ów by podnieść swą urodę. Naprzykład oczy można uczynić znacznie bardziej kuszącemi, o ile się zanurza małą szczoteczkę w wazelinie i starannie nią pociąga brwi od środka twarzy. Rzęsy mogą także być przyciemnione i wydłużone przez codzienne szczotkowanie ich wazeliną. I oczywiście nos również nie powinien mieć najmniejszego śladu połysku. To jest powodem, dla którego gwiazdom ekranu zależy obecnie na „nie wchłaniającym" pudrze. Zwykłe pudry zapobiegają tylko połyskowi nosa na parę minut, ponieważ wchłaniają naturalną wilgoć skóry i tworzą błyszczącą masę. Puder sam się świeci. Lecz chemicy odkryli, że przez zmieszanie pudru z Pianką Kremową, staje się on „nie wchłaniający". Ten sposób jest obecnie opatentowany przez firmę Tokalon. Puder Tokalon nie wchłania wilgoci skóry. Dlatego nadaje on Pani delikatny, aksamitny wygląd, niczem kwitnąca brzoskwinia. Trzyma się on pięciokrotnie dłużej, niż inne pudry—nawet pomimo działania wiatru, deszczu lub pocenia się. Puder Tokalon jest jedynym pudrem do twarzy, który zapobiega brzydkiemu połyskowi na cały dzień—i *sam się nie świeci.*





ADRIA KAWIARNIA CUKIERNIA RESTAURACJA 490

Toruń, ul. Chełmińska 11 - Tel. 2006

Czwartek, dnia 17 I. 1935 r., o godz. 8 wieczorem

odbędzie się

Wielki Konkurs Taneczny

Premjowanie za Tango, Walca i Fokstrota

3 wielkie nagrody. Nagroda główna: I) Zastawa stołowa. II) Serwis do kawy. III) Nagroda Honorowa.

BALONIKI — KONFETTI BEZPŁATNIE.

Uczestnicy konkursu proszeni są o poprzednie zgłoszenie swego udziału przy bufecie

Gospodarz **Subkowicz**

Wróciłem

Dr. med. et phil. Bolesław Cylkowski

stomatolog

lekarz-dentysta 317

telefon 22.26, GDYNIA ul. Zygmunta Augusta nr. 6 obok poczty.

Przyjmuje od godz. 9—12 i od 4— 6½, z wyjątkiem soboty popołudniu. Poza godzinami przyjęć tylko za poprzedniem zgłoszeniem się.

6 cyl. samochód używ.

marki „Chevrollet" w dobrym stanie za gotówkę **kupi** 419

„Lukullus", Bydgoszcz, Poznańska 16, Tel. 1670/71

Wykrawki skóry do podeszew

jako też wszelkie przybory do obuwia, mapy do nut i teczki poleca jaknajtaniej 7266

Carl Fuhrmann

II. Damm 6 Gdańsk Tel. 25310

OGŁOSZENIE LICYTACJI.

Urząd Skarbowy w Chełmnie w myśl par. 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62. poz. 580) podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 26 stycznia 1935 r. o godzinie 11.00 przed południem w Ostromecku w „Ordynacji Ostromecko" celem uregulowania zaległych należności Skarbu Państwa, Ubezpieczalni Społecznej i Krajowej, Państwowego Banku Rolnego w Grudziądzu, Pomorskiej Izby Rolniczej Toruń, Wydziału Powiatowego w Chełmnie i w Grudziądzu, oraz innych wierzycieli odbędzie się sprzedaż z licytacji za natychmiastową zapłatą w gotówce następujących ruchomości:

1. kompletny pokój mieszkalny: 25 obrazów i sztychów, dywan 3,5X8 m., 1 pianino „Sommerfeld" — cena szacunku 5.650,— zł
2. urządzenie pokoju męskiego., cena szacunku . . . . 5.200,— zł
3. urządzenie pokoju jadalnego, cena szacunku . . . . 4.000,— zł
4. urządzenie pokoju sypialnego (błękitny), cena szacunku . . . . 1.500,— zł
5. Salon kompletny, cena szacunku . 10.000,— zł
6. jeden garnitur młockarni parowej-lokomobili, młoch. dewator, cena szacunku . . . . 5.000,— zł
7. 41 sztuk jałowic, cena szacunku . 5.160,— zł
8. Owce zarodowe, 50 sztuk, cena szac. 1.200,— zł
9. owce jagnięta, 20 sztuk, cena szac. 200,— zł
10. warchlaki, 14 sztuk, cena szacunku 450,— zł
11. drzewo budulcowe — sosnowe 400 mtr.³, cena szacunku . . . . 8.000,— zł
12. angielskiej pełnej krwi klacze zarodowe wyścigowe, 8 sztuk, cena szacunku . . . . 25.000,— zł

Ruchomości wyszczególnione w punkcie 1—10 z uwagi na par. 92 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 580) mogą być sprzedane poniżej ceny szacunkowej.

Zajęte przedmioty oglądać można przed licytacją w dniu 26 bm. o godzinie 16,00 przedpołudniem w dworze i pałacu „Ordynacji Ostromecko" w Ostromecku. 492

Naczelnik Urzędu Skarbowego:
(—) Nowacki.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnem Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. poz. 580) 1. Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 19 stycznia o godzinie 10-tej w lokalu składnicy skarbowej przy ul. Konarskiego 1, celem uregulowania zaległych należności podatkowych odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych przedmiotów: artykuły drogeryjne, artykuły piśmienne, bufety, sypialnia, wina, urządzenie składowe, kapelusze damskie, biurka, maszyna do pisania, stoły, motor elektrycz. 100 konny, futro, stoliki restauracyjne, szafa żelazna, aparaty do masaży i różne szczotki. 513

Za Naczelnika 1. Urzędu Skarbowego.
Zl. 74-8. (—) Marcinkowski.

W tutejszym rejestrze handlowym przy firmie: Schmidt i Ska, Przedsiębiorstwo Budowlane w Toruniu, zapisano w dniu 23 października 1934 r. umową spólników z 18 października 1934 r., postanowiono spółkę rozwiązać, bez uprzedniej likwidacji tejże. 511
Zl. 19-9. **Sąd Grodzki Toruń.**

Lisy

kuny, tchórze, płacę najwyższe ceny. Skład Futer Toruń, Żeglarska 29. 100

1000 worków

od cukru, 500 worków od ziarn kakaowych odda tanio „Lukullus", Bydgoszcz, ul. Poznańska 16. Tel. 1670/71,

Unieważniam

zagubione dokumenty, dowód osobisty i kartę bezrobocia. Bernard Formella, Rumja. 510

Materjały

na ubrania, kostjumy, płaszcze poleca

Skład Fabryczny
Fabryki
Jan Macha w Bielsku
H. Landsberg w Tomaszewie.

Wielki wybór dodatków krawieckich.
Gdynia, Starowiejska 16, tel. 20-58. 329

Natawis

Rekordowe radjoodbiorniki „Natawis" model 1935 r. Najlepsze i najtańsze. Do nabycia: Fr. Heuthe, Tczew Rynek. 349

Kurs tańców

rozpoczyn się w sobotę, dnia 22 bm. o godz. 8-mej wieczorem. Prywatne lekcje każdego czasu. Zgłoszenia przyjmuje **A. Różyńska**, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 22, m. 2. 502

Przedzierżawienie restauracji

Z powodu wygaśnięcia umowy, z dniem 1 lutego br. wydzierżawiam ponownie moją restaurację z kompletnem urządzeniem, pełną koncesję od zaraz na dogodnych warunkach.

B. Jasiński,
Grudziądz, Mickiewicza 20, właściciel. 503

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W dniu 19 stycznia 1935 r. o godz. 9,30 sprzedane będą w Gdyni, Urząd Skarbowy (w podwórzu składnica) ul. Starowiejska za gotówkę najwięcej dającemu: krzesła, maszyna do szycia, obrusy, szafa z lustrem, budzik, stoliki, płaszcz, spodnie, koce różne, obrazy, leżanki, brauning, biurko, koszule, ubranka dziecięce, swetry, kapelusze damskie, pianino m. Somerfeld, stoły restauracyjne, gablotka, talerze, szklanki, portjery, bufety restauracyjne, piece żelazne, wentylator, reflektor i wiele innych drobnych przedmiotów. 514
Zl. 25. **Urząd Skarbowy w Gdyni.**

OGŁOSZENIE.

Statki, podpadające pod pozycję taryfową IV. (opłata roczna) taryfy opłat portowych, należy na rok kalendarzowy 1935 ponownie zgłosić w Kasie Głównej Rady Portu, Neugarten 28/29.

Właściciele statków wzywa się wobec tego do przedłożenia wymaganych dla zgłoszenia dokumentów, jak świadectw pomiarowych wzgl. cechowych a przy parostatkach również kotłowych książek rewizyjnych, najpóźniej **w terminie do dnia 31 stycznia 1935 r.**

Zgłoszeniu podlegają:

a) Parostatki osobowe i holownicze, łodzie motorowe, bordyngi, szkuty, promy transportowe, galary mieszkalne, żorawie pływające, kafary i doki pływające, pogłębiarki, płóczki, statki warsztatowe oraz statki posiadające urządzenia mechaniczne.
b) kutry rybackie (motorowe i żaglowe) przynależne do miejscowości położonych na obszarze Wolnego Miasta Gdańska i na wybrzeżu polskiem.

Przepisowe formularze otrzymać można w Kasie Głównej Rady Portu. 518

Gdańsk, dnia 15 stycznia 1935 r.
Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku.

Do akt Nr. Km. 3446, 3659/34/II. 516

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. II-go J. Penk, zamieszkały w Gdyni, ul. Leśna 3 na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 19 stycznia 1935 r. o godz. 11 w Gdyni Chylonja ulica Chylońska nr. 95, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 158 worków mąki żytniej, 1 baraku piętrowego z przybudówką, 1 platformy, 2 koni, 10 worków kaszy wzgl. pęczaku, oszacowanych na łączną sumę zł. 6.050,— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się od (½) ceny oszacowania.

Gdynia, dnia 16 stycznia 1935 r.
Komornik: (—) Józef Penk.

TORUŃ

Tanio

sprzedam oficerskie futro i szasery. Toruń, Reja 8, m. 2.

Obiady

smaczne 0,90, kolacje od 0,50 z obsługą, wydaje piwiarnia Autenrieba, Toruń, Prosta 20. Zmiana kuchni.

Udzielam

tanio korepetycyj i

lekcyj

francuskiego, niemieckiego, angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń, Sukiennca 4.! 6338

Skórki

zajęcze, tchórzy, kóz, cieląt i inne kupuje skład skór Zygmunt Balcerowicz, Toruń, Żeglarska 21. 9783

Kupuję

lisy, kuny, tchórze. Ceny najwyższe do osiągnięcia. Warszawski Skład Futer, Toruń, Łazienna 28, 9933

Narciarze

Ubrania narciarskie, damskie i męskie **Koszule** narciarskie w najnowszych deseniach i pierwszorzędnem wykonaniu poleca najtaniej Władysław Czyżniewski Wytwórnia konfekcji i bielizny. Toruń, Wielkie Garbary 21. 10280

Pianina

T. Bettinga sprzedaję na nader dogodnych spłatach. Dla pp. wojskowych i urzędników szczególne ustępstwa. **Turostowska**, Toruń, św. Ducha 14. 155

Szkoła tańców

Janiny Werny wyucza szybko tańczyć. Ostatnie nowości na sezon karnawału. Kurs rozpoczynam 16-go stycznia. Toruń, Stary Rynek 16.
428

Zgubiłam

torebkę z legitymacją na nazwisko Marja Smolińska, 8 Batl. Saperów, nr. 112, podczas targu na Starym Rynku, którą unieważniam.
499

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w ______

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI", „DZIEŃ TCZEWSKI", **na miesiąc luty 1935 r.** i proszę należność **zł. 2.89** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ______

Miejscowość ______ Poczta ______

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI". „DZIEŃ BYDGOSKI". „DZIEŃ TCZEWSKI" **za mies. luty 1935 r.** potwierdzam.

______ dnia ______

*) Niestosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w ______

Zamawiam niniejszem abonament*) na „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI", „DZIEŃ TCZEWSKI", **na luty i marzec 1935 r.** i proszę należność — **zł. 5.78** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko ______

Miejscowość ______ Poczta ______

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 5.78** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI" „DZIEŃ BYDGOSKI", „DZIEŃ TCZEWSKI" **za luty i marzec 1935 r.** potwierdzam.

______ dnia ______

*) Niestosowne przekreślić.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.

W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-łamowej . .	15 fen.
„ „ „ „ „ „ „ 4-łamowej . .	50 fen.
„ „ drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . .	10 fen.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
Z odnoszeniem do domu	2.80 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.89 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . 2.32 gd; przez gońca . .	2.00 gd
„ „ z odbieraniem w administracji wprost . . .	1.75 gd
Zagranicą	4.00 gd

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Witold Możnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25, m. 1.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: **Wilhelm Grimsmann**, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: **Wacław Górnicki**, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: **Józef Dobrostański**, Gdynia, Szkolna. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: **Wacław Gańcza**, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: **Lubomski Wacław**, Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. **Za ogłoszenia odpowiada Administracja.** Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.